

HANNA KUROWSKA

 [HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-8885-6449](https://orcid.org/0000-0002-8885-6449)

H.KUROWSKA@IH.UZ.ZGORA.PL

Uniwersytet Zielonogórski

Instytut Historii

Zakład Historii Nauki i Kultury

## Niewykorzystany potencjał – przemysł rolny, handel i rzemiosło w gminach wiejskich powiatu gubińskiego w latach 1945–1949

Unexploited potential – industrial agriculture, trade and craft in rural communes of Gubin District in 1945–1949

**Streszczenie:** Artykuł omawia trudne początki rozwoju gospodarczego wsi gubińskich w pierwszych powojennych latach. Nowi mieszkańcy tych terenów musieli stworzyć sieć powiązań gospodarczych, w tym handlowych. Doszło do swoistego ożywienia (uruchomiono 22% zakładów przemysłowych), od połowy 1945 r. otwierano sklepy, zakładano spółdzielnie rolne, uruchamiano zakłady rzemieślnicze, młyny, gorzelnie i cegielnie. Jednak od 1947 r. państwo polskie stopniowo ingerowało w ich działalność i doprowadziło do ich likwidacji lub przejęcia. Potencjał tkwiący w poniemieckich zakładach przemysłowych nie został wykorzystany, co skazało region na stagnację.

**Słowa kluczowe:** Powiat gubiński, wieś, przemysł rolny, przemysł spożywczy, młyn zbożowy, gorzelnia, cegielnia, młynarstwo

**Summary:** The article discusses the difficult beginning of economic development of Gubin villages directly after World War Two. New inhabitants of this area had to establish economic linkage, including a new trade network. The local economy was invigorated (22 percent of manufacturing plants were triggered), since mid-1945 shops had been opened, farming cooperatives had been established, and craft businesses, mills, distilleries and birckyards had been activated. However, since 1947 Polish authorities had gradually interfered with their activity and led to their shutdown or takeover. The potential of the post-German manufacturing plants remained unexploited, which resulted in the region's stagnation.

**Keywords:** Gubin District, rural areas, industrial agriculture, food industry, grist-mill, distillery brickyard, rural milling

## Wstęp

Przedwojenna gospodarka powiatu gubińskiego była zdominowana przez działalność pozarolniczą mieszkańców. Działania wojenne na przełomie zimy i wiosny 1945 r. spowodowały ewakuację gospodarczą tych terenów, wiele domów i zabudowań gospodarczych zostało zniszczonych i to raczej przez Rosjan niż wycofujących się pospiesznie Niemców. Część dawnego powiatu gubińskiego na wschód od Nysy Łużyckiej jako Obwód nr 44 znalazła się decyzją Rady Ministrów RP z 7 lipca 1945 r. w granicach województwa poznańskiego, a 28 lipca Wojewoda Poznański ogłosił utworzenie powiatu gubińskiego<sup>1</sup>. Ramy geograficzne wyznaczają granice ówczesnego powiatu gubińskiego składającego się z jednego miasta (Gubina) i pięciu gmin wiejskich (57 wsi): Biecz, Czarnowice, Markosice (do końca 1945 r. Bartoszyce), Pole i Wałowice (do końca 1945 r. Walewice)<sup>2</sup>. W 1950 r. powiat ten wszedł w skład nowopowstałego woj. zielonogórskiego. Cezura chronologiczna artykułu obejmuje tzw. pierwszy etap rozwoju gospodarczego Polski, czyli obudowy kraju po wojnie, wykonanie Planu Trzyletniego i przygotowania do Planu Sześcioletniego. Celem artykułu jest wskazanie zmian, jakie zaszły od lata 1945 r. do końca 1949 r. na tym obszarze w zakresie przemysłu wiejskiego i handlu oraz zweryfikowanie postawionej tezy, iż istniejący potencjał został zmarnotrawiony przez państwo polskie.

Gospodarka gubińskich wsi w latach 1945–1949 została omówiona w licznych publikacjach. Temat ten podjął, ale dla dłuższego okresu Henryk Stachowicz oraz Zygmunt Traczyk<sup>3</sup>. Są to jednak publikacje dla analizowanego

1 Poznański Dziennik Wojewódzki (dalej: PDzW) 1945, nr 5, poz. 33, Rozporządzenie Wojewody Poznańskiego jako Pełnomocnika Okręgowego RP dla Ziem Odzyskanych z dnia 28 lipca 1945 r. w sprawie utworzenia powiatów: krośnieńskiego i gubińskiego. Tereny wcielone do woj. poznańskiego nazwano wówczas Ziemią Lubuską.

2 Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu (dalej: IPHwP), sygn. 2171, k. 190, Ogłoszenie Pełnomocnika Rządu RP na Obwód w Gubinie, Gubin 1 i 1946.

3 H. Stachowicz, *Rozwój gospodarczy Gubina*, [w:] *Gubin*, red. W. Sauter, Zielona Góra 1971; idem, *Rozwój gospodarczy powiatu gubińskiego w okresie 15-lecia Polski Ludowej*, Gubin 1966–2012; Z. Traczyk, *Ziemia gubińska 1939–1949...*, Gubin 2011. Zmiany na gubińskiej wsi związane z rolnictwem, hodowlą oraz powstawaniem spółdzielni rolnych w latach 1945–1949 przedstawiła H. Kurowska (*Rolnictwo w powiecie gubińskim w latach 1945–1949*, „Zeszyty Wiejskie” 2021, z. 27, s. 59–86).

okresu słabo udokumentowane źródłowo, raczej oparte na wspomnieniach gubińskich pionierów. Niniejszy artykuł ma na celu wypełnienie tej luki, bowiem był to okres intensywnych zmian, a nie opisanych dotąd: odbudowy, a wkrótce zmian systemu gospodarczego oraz walki z prywatnym handlem, czy rzemiosłem. Aby zrealizować ten cel, dokonano kwerendy w archiwach państwowych w Poznaniu i Zielonej Górze. Dane statystyczne oraz opisy sytuacji na wsi rozproszone w wielu zespołach i jednostkach archiwalnych uzyskano ze sprawozdań starostów gubińskich, protokołów Powiatowej Rady Narodowej (PRN) oraz wykazów działających przedsiębiorstw wiejskich<sup>4</sup>. Wykorzystano metodę opisową i statystyczną.

### Zasiedlanie powiatu

Przedwojenni mieszkańcy powiatu wraz z nadejściem frontu w lutym 1945 r. uciekli na zachód, w stronę Berlina, a po jego przejściu wrócili do swoich domostw, nie podjęto bowiem ostatecznie decyzji o przynależności tych terenów. Dopiero w sierpniu ostatecznie przydzielono te tereny Polsce, ale Polacy już w czerwcu rozpoczęli tzw. przedpoczdamskie wysiedlanie Niemców<sup>5</sup>. W jego trakcie wysiedlono z powiatu gubińskiego ok. 12 tys. osób, co spowodowało powstanie pustki ludnościowej, bowiem osadnicy polscy jeszcze nie napłynęli (poza grupami operacyjnymi). Zniszczenia wojenne w końcu 1945 r. szacowano na wsi na 29% i nie były tak duże jak np. w Gubinie (ok. 70%), czy innych powiatach<sup>6</sup>. Jednak powolne tempo zasiedlania powodowało, że część opustoszałych gospodarstw niszczała, była okradana przez sąsiadów lub tzw. szabrowników przybywających z Polski centralnej, a także stacjonujące tutaj wojska radzieckie<sup>7</sup>. Uruchomienie zakładów przemysłowych wymagało kapitału oraz wykwalifikowanej siły roboczej, a w regionie tego brakowało. Na teren powiatu przybywała w pierwszych miesiącach głównie biedna, niekiedy

4 Podstawowe zespoły, z których korzystano: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej: APZG), Starostwo Powiatowe Gubińskie w Gubinie (dalej: SPG) oraz Urząd Wojewódzki Poznański Ekspozytura w Gorzowie (dalej: UWPEwG) i w APP, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

5 B. Nitschke, *Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945–1949*, Zielona Góra 1999, s. 135–137.

6 APP, Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział w Poznaniu (dalej: PUR Poznań), sygn. 2767, k. 1, Wykaz stanu zaludnienia w pow. Gubin w dniu 31 XII 1945 z uwzględnieniem chłonności pow. i zapotrzebowania rynku pracy, Gubin 31 XII 1945.

7 Problem ten szeroko omówił M. Zaremba (*Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, s. 158–169, 301–313).

głodna, pozbawiona inwentarza ludność, która musiała otrzymać pomoc, by np. obsiać pola lub przetrwać zimę. Wieś zasiedlili w głównej mierze tzw. repatrianci (kresowiaczy), którzy w 1949 r. stanowili ok. 70% ludności napływowej zarejestrowanej przez PUR<sup>8</sup>.

W sierpniu 1945 r. liczba mieszkańców powiatu wynosiła 4 tys. osób, w styczniu 1946 r. 4,8 tys. w marcu już 6,5 tys., w sierpniu 9,8 tys. i w końcu roku 12,2 tys. osób. W latach 1947–1949 liczba mieszkańców powiatu wahała się między 12 a 13 tys. osób i był to najsłabiej zaludniony powiat Ziemi Lubuskiej<sup>9</sup>. Należy w tym miejscu dodać, że tę część powiatu zamieszkiwało w 1939 r. 45 tys. Niemców, więc 10 lat później odbudowano potencjał ludnościowy powiatu zaledwie w 30%. Napływ był na tyle niewystarczający, że po 1945 r. w powiecie wciąż przebywali Niemcy, zatrudniani w wielu majątkach ziemskich i uruchomionych zakładach przemysłowych. Ludność niemiecka w 1946 r. stanowiła ok. 12% mieszkańców powiatu, jednak w kolejnym roku Niemców wywieziono ostatecznie za Odrę (zostało ok. 20 osób)<sup>10</sup>.

Proces zasiedlania wsi był szybszy niż Gubina, choć w pierwszych miesiącach to miasto było magnesem. W sierpniu 1945 r. na wsi mieszkało zaledwie 700 osób, w grudniu 2,6 tys., w połowie 1946 r. już 5 tys., jesienią 6 tys., w połowie 1947 r. 7 tys., rok później 8 tys., a w końcu 1949 r. 8,6 tys. Od końca 1945 r. do końca 1949 r. liczba mieszkańców wsi wzrosła ponad trzykrotnie. Proces zasiedlania najbardziej intensywny był w pierwszych dwóch latach, później wyhamował, mimo, iż wolnych gospodarstw było nadal dużo. O ile przed wojną mieszkańcy wsi stanowili zaledwie jedną trzecią mieszkańców powiatu, to w końcu 1945 r. połowę, a 4 lata później już dwie trzecie (na tzw. Ziemiach Odzyskanych 57%)<sup>11</sup>.

8 Więcej na ten temat: H. Kurowska, *Population of Gubin District in the Context of Situational and Statistical Reports in the Years 1945–1949*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 2020, t. 42, s. 160. Inaczej wyglądała przeciętna struktura mieszkańców wsi na tzw. Ziemiach Odzyskanych: 15% stanowili autochtoni, 34% – repatrianci i 51% – przesiedleńcy. Za: M. Machalek, *Wieś na ziemiach zachodnich i północnych po 1945 roku – między chłopską zagrodą a PGR-em*, [w:] „Ziemie Odzyskane” po drugiej wojnie światowej, red. C. Osękowski, G. Strauchold, Zielona Góra 2015, s. 60.

9 Na początku 1946 r. nieco więcej mieszkańców liczyły powiaty babimojski i skwierzyński (po ok. 9 tys. osób). W połowie 1947 r. mniej ludności było tylko w pow. skwierzyńskim (niemal 10 tys. osób), zbliżona liczba mieszkańców, ok. 12 tys. znajdowała się w pow. babimojskim. Sytuacja ta nie zmieniła się do końca omawianego okresu. Por. APP, PUR Poznań, sygn. 228, k. 10, Zestawienie osadnictwa na Ziemi Lubuskiej (zestawienie, VI 1947).

10 H. Kurowska, *Population...*, s. 165–166; eadem, *Rolnictwo...*, s. 60–63.

11 Więcej na temat zaludnienia gubińskich wsi w artykule H. Kurowskiej, *Rolnictwo...*, s. 60–65.

## Struktura ekonomiczna mieszkańców wsi

W 1939 r. 50% mieszkańców powiatu gubińskiego było zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle, 16% w handlu i komunikacji, a tylko 3% w rolnictwie<sup>12</sup>. Ponieważ słabe gleby w regionie nie dawały obfitych plonów, Niemcy wykorzystywali warunki naturalne w inny sposób. Dużo łąk i lasów sprzyjało zakładaniu hodowli zwierząt (powstała m. in. mleczarnia) oraz rozwojowi działalności związanej z lasami – zakładano tartaki, stolarnie, terpentyniarnie, skupowano runo leśne i je przetwarzano. Lepszej jakości ziemię w dolinach rzek i w obrębie wysoczyzny morenowej obsadzano ziemniakami, rzepakiem, lnem, burakami cukrowymi, wikliną, a te można było przetworzyć w licznych gorzelniach, olejarniach, przędzalniach czy też warsztatach rzemieślniczych. Powstawały także sady, a owoce przetwarzano m. in. w winiarniach. Niewykorzystane w rolnictwie obszary zajął przemysł mineralny, tworząc piaskownię, żwirownię, cegielnię i betoniarnię. Mnogość cieków wodnych z Nysą Łużycką i Lubszą na czele sprzyjała z kolei powstawaniu młynów wodnych, które nie tylko przetwarzały zboża, ale także produkowały energię elektryczną. Ponadto przed 1945 r. działało na gubińskiej wsi wiele zakładów handlowych, usługowych i rzemieślniczych. Obiekty te tylko częściowo uległy zniszczeniu w wyniku działań wojennych z 1945 r., ale po wkroczeniu wojsk radzieckich te większe zostały w dużej mierze przez nie zajęte jako odszkodowania wojenne, część maszyn wywieziono, a na podstawie analizy źródeł można stwierdzić, że opustoszałe obiekty stopniowo oddawano władzom polskim w powiecie do wiosny 1946 r.

Po wojnie w ogólnej liczbie mieszkańców powiatu ludność rolnicza stanowiła na początku 1946 r. 36%, a w 1949 r. 50,6%<sup>13</sup>. Przeciętnie w gminach wiejskich trzy na cztery osoby zajmowały się rolnictwem. Tym samym zatrudnienie w przemyśle, handlu czy rzemiośle stało się marginalnym zajęciem. Trudne warunki na miejscu w połączeniu z niewystarczającą pomocą państwa (choćby w kwestii wyżywienia) spowodowały, że osadnicy opuszczali powiat (odpływ ponad 10% ludności wiejskiej w 1946 r.), z kolei wynikająca z tego zmiana gospodarzy, a także szaber, doprowadziły do ruiny zabudowań gospodarczych. Ponadto wśród ludności napływowej brakowało fachowców, którzy mogliby pomóc w uruchamianiu ponemieckich zakładów przemysłu

12 S. Smoliński, M. Przedpelski, *Struktura społeczno-gospodarcza Ziemi Zachodnich w latach 1933–1960*, Poznań 1964, s. 79.

13 Obliczenia własne na podstawie: APZG, SPG, sygn. 94, k. 71, Wykaz ludności w powiecie i mieście Gubin. Stan na 1 I 1946, Gubin 11 I 1946; ibidem, sygn. 40, k. 10–11, Pismo starosty, Gubin 21 II 1949.

rolnego. Tak długi proces zasiedlania, niedoludnienie i brak inwentarza (ewakuacja gospodarza) powodowały problemy w życiu gospodarczym, podobnie jak na większości „Ziem Odzyskanych”<sup>14</sup>. Nie można było wykorzystać potencjału poniemieckiej infrastruktury na wsi, ponieważ często nie było komu i za co uruchomić zakładów przemysłowych. Równie istotnym problemem na początku organizowania życia gospodarczego był brak prądu i transportu w powiecie. Przedwojenne możliwości produkcyjne wsi w analizowanym okresie gwałtownie zmalały, a dominującym zajęciem jej mieszkańców stała się uprawa ziemi<sup>15</sup>.

Ewakuacja gospodarza, niedoludnienie i brak wykwalifikowanych pracowników to nie jedyne przyczyny niepowodzenia. Ważną rolę odegrała także polityka gospodarza państwa polskiego ingerującego w odbudowujące się w pierwszych miesiącach po wojnie procesy wolnorynkowe i tym samym działania zmierzające w powiecie do uruchomienia produkcji czy też zakładów handlowych dość szybko zostały ograniczone, a nawet uniemożliwione. W styczniu 1946 r. wydano równocześnie dwie ustawy – jedna popierała prywatną inicjatywę w przemyśle i handlu, druga z kolei nakazywała przejście na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, którą zmienił dekret Rady Ministrów z mocą ustawy z grudnia 1946 r.<sup>16</sup> Sytuacja ta na tzw. Ziemiach Odzyskanych wyglądała nieco inaczej, gdyż niemal całe mienie poniemieckie (poza obiektami zajętych przez Armię Czerwoną) stało się od razu własnością państwa polskiego, które częściowo oddawano w czasowe powiernictwo. W kolejnym roku państwo zajęło się nacjonalizacją handlu (tzw. bitwa o handel, 1947–1949) oraz rzemiosła. Działania te zniechęcały lub uniemożliwiały działalność prywatną i cały sektor rolny w 1949 r. był własnością państwa lub spółdzielni gminnych.

14 S. Łach, *Przekształcenia ustrojowo-gospodarcze w rolnictwie Ziemi Zachodnich i Północnych w latach 1945–1949*, Słupsk 1993, s. 175–177; R. Skobelski, *Specyfika polityki gospodarczej państwa na „Ziemiach Odzyskanych” w latach 1945–1970*, [w:] *„Ziemie Odzyskane” po drugiej wojnie światowej*, red. C. Osękowski, G. Strauchold, Zielona Góra 2015, s. 46, 48.

15 Szerzej na ten temat: H. Kurowska, *Rolnictwo...*, s. 64–65. Por. H. Dominiczak, *Osadnictwo wiejskie w województwie zielonogórskim w latach 1945–1950*, „Dzieje Najnowsze” 1969, t. 3, s. 126.

16 Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: DURP) 1946, nr 3, poz. 18, Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu; tamże, 1946, nr 3, poz. 17, Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej; tamże, 1946, nr 71, poz. 389, Dekret z dnia 6 grudnia 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska.

## Przemysł rolny – stan w 1945 roku

Powiat obejmował 57 wsi, a w połowie z nich (28) znajdował się co najmniej jeden obiekt przemysłowy. Osadnicy zastali latem 1945 r. 77 poniemieckich obiektów przemysłu rolnego zlokalizowanych w gubińskich wsiach (wymienionych w źródłach). W większości stały nieczynne z powodu znacznych zniszczeń, ewakuacji maszyn lub braku fachowej kadry. Były to głównie zakłady branży spożywczej, drzewnej i mineralnej: 18 młynów, 11 tartaków, 10 cegielni, 10 stolarni, 8 gorzelnia, 7 żwirowni, 5 piaskowni, 3 betoniarnie, 1 olejarnia, 1 winiarnia, 1 kuźnia, 1 mleczarnia, 1 przędzalnia lnu<sup>17</sup>. Część z nich, pomimo, że stały nieczynne, formalnie upaństwowiono na początku 1947 r., było to 8 cegielni, 7 tartaków, 2 betoniarnie, 3 młyny, wszystkie piaskownie i żwirownie<sup>18</sup>. Kiedy w pierwszych dwóch latach poniemieckie mienie zostało zinwentaryzowane, przejściem inwentarza były zainteresowane zakłady produkcyjne niemal w całej Polsce<sup>19</sup>.

Obiekty przemysłowe były zlokalizowane w: Bieczu (gorzelnia, piaskownia), Bieżykach (młyn, tartak, żwirownia, betoniarnia), Chęcinach (młyn), Czarnowicach (młyn, kuźnia, gorzelnia, tartak ze stolarnią), Drzeńsku Wielkim (piaskownia, żwirownia), Gębicach (młyn, gorzelnia, tartak, stolarnia), Grabicach (cegielnia, winiarnia), Jałowicach (młyn), Jaromirowicach (betoniarnia, tartak), Jasienicy (gorzelnia), Kaniowie (młyn, tartak, stolarnia, żwirownia), Komorowie (młyn, cegielnia, betoniarnia), Kosarzynie (młyn, piaskownia, żwirownia), Kozowie (młyn, stolarnia), Luboszcach (gorzelnia, stolarnia), Markosicach (żwirownia), Mierkowie (młyn z olejarnią), Niemaszchleba (młyn, tartak), Polu (młyn, tartak, żwirownia), Raszynie (przędzalnia), Stargardzie Gubińskim (młyn, piaskownia,

17 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 179, Stan przemysłu obwodu Gubin, Gubin 26 IX 1946. W 1939 r. w ówczesnym powiecie wiejskim pracowało 20 tartaków i zakładów przeróbki drewna (fornir) zatrudniających 187 osób. Dane za: I. Franz, *Historische Sägeindustrie in Brandenburg. Entwicklung von 1850 bis 1990*, Hamburg 2009, s. 69. Por.: H. Stachowicz, *Rozwój gospodarczy Gubina...*, s. 85.

18 PDzW, 1947, nr 5, poz. 48, Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji w Poznaniu z dnia 9 lutego 1947 r. o ogłoszeniu siedemnastego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa; tamże, nr 6, poz. 65, Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji w Poznaniu z dnia 17 lutego 1947 r. o ogłoszeniu osiemnastego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa. Zob. też: tamże, nr 8, poz. 94; tamże, nr 9, poz. 103; tamże, nr 16, poz. 158.

19 Np. w 1947 r. mieniem niezajętej i niezabezpieczonej betoniarni w Komorowie zainteresowane było Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu. APZG, SPG, sygn. 97, k. 34, Opis budynków oraz spis inwentarza Betoniarni w Komorowie.

stolarsnia), Starosiedlu (młyn, tartak, stolarnie), Strzegowie (młyny, młeczarnia, tartak), Wałowicach (młyn, tartak ze stolarnią, piaskownia, żwirrownia), Wieprzowie (młyn), Witaszkowie (gorzelnia), Zawadzie (młyn) i Żytowaniu (gorzelnia, tartak).

Poniżej zostanie omówiony stan przemysłu rolnego i mineralnego w powiecie gubińskim, a także handlu i rzemiosła. Większość z wyżej wymienionych obiektów niszczała i nigdy nie została uruchomiona. Dzięki determinacji uruchomiono w l. 1945–1947 12 młynów, 3 cegielnie i 2 gorzelnie.

### Zakłady przemysłu spożywczego

Zakłady przemysłu spożywczego znajdujące się w gminach wiejskich powiatu gubińskiego to przede wszystkim częściowo uruchomione młyny oraz średniej wielkości gorzelnie rolnicze i olejarnia, a także nieczynna winiarnia i młeczarnia parowa (daleko od miasta, urządzenia zamierzano przenieść do Gubina po wyszukaniu odpowiedniego budynku). Warto dodać, że także w Gubinie działały zakłady przemysłu spożywczego, były to browary<sup>20</sup>, olejarnia<sup>21</sup>, winiarnia, wytwórnie wód gazowych i wytwórnia przetworów owocowo-jarzykowych<sup>22</sup>. W Wielkopolsce w 1949 r. przemysł rolno-spożywczy był najliczniejszą branżą w sektorze prywatnym, w tym młynarze stanowili 13,6% przedsiębiorstw<sup>23</sup>.

---

20 Spośród kilku poniemieckich browarów w Gubinie udało się uruchomić browar parowy G. Krolla pod nazwą Browar Państwowy. Uruchomiony 30 VII 1945 r. podlegał Zjednoczeniu Przemysłu Piwowarskiego w Bydgoszczy. W I połowie 1946 r. zatrudniał 38 pracowników, jednak z powodu małego zbytu piwa w 1947 r. zamieniony został w rozlewnię piwa browaru w Zielonej Górze. Latem 1948 r. browar został przejęty przez Zjednoczenie Przemysłu Browarniczego w Zielonej Górze, a maszyny wywieziono do Zielonej Góry. 29 XI 1949 r. zakład został przejęty przez Państwo. Tamże, sygn. 158, k. 25, Wykaz Zakładów przemysłu rolnego zniszczonych podczas działań wojennych, Gubin 12 III 1946.

21 Olejarnia Gubińska (15 X 1945) została oddana w powiernictwo Zygmuntovi Wojciechowskiemu, a na początku 1946 r. upaństwowiona i oddana Państwowemu Zjednoczeniu Olejarskiemu Oddział w Poznaniu. W 1946 r. z powodu braku surowca produkcja była ograniczona. 20 X 1947 r. została przejęta przez GSSCh. Zatrudniała 3–4 osoby, a z powodu braku surowca była czynna 2–3 dni w tygodniu. W latach 1946–1947 produkowano 500 litrów oleju na dobę. Latem 1948 r. starosta pisał o jej zamknięciu z powodu braku nasion oleistych.

22 APZG, SPG, sygn. 97, k. 148–151, Wykaz przedsiębiorstw przemysłu spożywczego sektora prywatnego znajdujących się na terenie powiatu gubińskiego, Gubin 1947.

23 A. Elbanowski, *Prywatny przemysł w Wielkopolsce*, „Ogólnopolski Tygodnik Gospodarczy” 1949, nr 34, s. 3.



## Młyny

W gminach wiejskich najwięcej było młynów zajmujących się przemiałem i produkcją mąki oraz kasz, a także produkcją energii elektrycznej na własne potrzeby i w kilku przypadkach na potrzeby wsi. Te niewielkie zakłady produkcyjne początkowo były sklasyfikowane jako zakłady przemysłowe, a od 1948 r. jako rzemiosło<sup>24</sup>. Źródła wymieniają w powiecie 18 młynów<sup>25</sup>, najczęściej były to młyny wodno-elektryczne lub motorowe. Młyny wodne okresowo były nieczynne na skutek powodzi (np. w 1946 r. powódź unieruchomiła 3 młyny)<sup>26</sup>. W sumie uruchomiono 12 młynów: w Chęcinach, Czarnowicach, Gębicach, Jałowicach, Kaniowie, Komorowie, Mierkowie, Niemaszchleba, Stargardzie Gubińskim, Starosiedlu, Strzegowie i Wałowicach. Pięć z nich produkowało na własny użytek także energię, a młyny w Czarnowicach i Starosiedlu produkowały prąd do oświetlania całej wioski<sup>27</sup>. Nie udało się z kolei uruchomić młynów w Bieżycach (zniszczony w 70%), Kosarzynie (zniszczone koło wodne), Kozowie (maszyny wywieziono), Polu, Strzegowie (młyn motorowy mocno zniszczony, także z powodu powodzi) i Zawadzie<sup>28</sup>.

Prowadzenie młyna nie wymagało żadnych zgód, młynarstwo było uważane za przemysł wolny i przedsiębiorca musiał tylko zawiadomić odpowiednie władze o fakcie rozpoczęcia prowadzenia działalności bez okazywania kwalifikacji. Do początku 1947 r. większość młynów uzyskiwała koncesję „C”, czyli oprócz przemiału miała możliwość handlu zbożem i jego produktami,

24 Duże młyny, zatrudniające powyżej 50 pracowników, zostały przejęte przez państwo polskie w 1946 r. Na terenie powiatu gubińskiego tak dużych zakładów nie było.

25 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 166–167, Wykaz czynnych zakładów przemysłowych powiatu gubińskiego, Gubin 10 IX 1946; tamże, sygn. 1967, k. 121–122, Ewidencja przyjętych zawiadomień o prowadzeniu przemysłu w grudniu 1947 r., powiat Gubin. *Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji w Poznaniu z dnia 9 lutego 1947 r. o ogłoszeniu siedemnastego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa* (PDzW, 1947, nr 5, poz. 48) wymienia także w powiecie Gubin nieczynny młyn w Wieprzowie, ale w ewidencji wsi powiatu taka wieś nie istniała, więc najprawdopodobniej zaszła w wykazie pomyłka. W innych dokumentach, wykazach nie znaleziono informacji o takim młynie.

26 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 150, Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Gubin, Gubin 18 III 1946.

27 APZG, SPG, sygn. 96, k. 94, Spis przedsiębiorstw poniemieckich produkujących energię elektryczną, Gubin 17 XII 1946.

28 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 152, Spis nieczynnych przedsiębiorstw przemysłowych znajdujących się na terenie powiatu Gubińskiego sporządzony 23 III 1946 r.; APZG, SPG, sygn. 158, k. 40, Pismo Powiatowego Urzędu Ziemskiego do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, Gubin 26 IV 1946.

zwłaszcza wśród lokalnej społeczności. Jednakże ta swoboda działania na rynku została przerwana rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11 XII 1947 r. z mocą obowiązywania od 21 II 1948 r.<sup>29</sup>. Na jego mocy szereg gałęzi produkcji i usług, w tym młynarstwo, dodano do listy rzemiosł (w przemyśle pozostały tylko większe młyny, które miały ponad 15 ton zdolności przemiałowej na dobę), a prowadzenie zakładu rzemieślniczego wymagało od właściciela odpowiednich kwalifikacji. Młynarze zostali zobowiązani do uzyskania karty rzemieślniczej, którą mogli, według deklaracji ministerstwa, otrzymać na podstawie praw nabytych, w praktyce jednak nie zawsze było to tak proste i część młynów komisje likwidowały<sup>30</sup>. Handel zbożem przeszedł w ręce Państwowych Zakładów Zbożowych (PZZ). 14 IV 1948 r. ministerstwo nadało statuty Zrzeszeniom Prywatnego Przemysłu Spożywczego i tym samym otrzymały osobowość prawną i stały się organizacjami przymusowymi. Gubińscy młynarze należeli do zrzeszenia w Poznaniu<sup>31</sup>.

W sierpniu 1945 r. sprawozdanie starosty wymieniało 8 młynów, w tym 1 młyn stał nieczynny, 5 znajdowało się w rękach Armii Czerwonej, a 2 Wojska Polskiego. Młyny należały do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, a mieniem rozporządzał w jego imieniu Powiatowy Urząd Ziemski (PUZ) w Gubinie przekazując młyny w powiernictwo osobom prywatnym z kwalifikacjami młynarskim. Wiosną 1946 r. do PUZ należało 10 młynów w powiecie<sup>32</sup>, wówczas też Związek Osadników Wojskowych (ZOW) w Gubinie<sup>33</sup> zwrócił się z prośbą do PUZ o przyznanie mu 8 młynów, gdyż „większość

29 DURP 1948, nr 9, poz. 61, Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11 grudnia 1947 r. o zmianie listy rzemiosł.

30 W.G., *Wątpliwości prawne przy wykonywaniu nowej listy rzemiosł*, „Tygodnik Gospodarczy”, 7 VIII 1948, nr 32, s. 372–373; G.M. Balińska, *Dzieje młynów i losy rodzin młynarskich w XX wieku*, [w:] *Młynarstwo tradycyjne – wczoraj, dziś, jutro... Problemy zachowania ginącego dziedzictwa*, red. A. Przybyła-Dumin, B. Grabny, P. Roszak-Kwiatek, Chorzów 2017, s. 46.

31 Monitor Polski 1948, nr 52, poz. 298, Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 kwietnia 1948 r. w sprawie powołania przymusowych Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu; H. Matzke, *Organizacja branżowa prywatnego przemysłu młynarskiego*, „Ogólnopolski Tygodnik Gospodarczy”, 27 XI 1949, nr 36, s. 4–5.

32 APZG, SPG, sygn. 158, k. 40, Pismo Powiatowego Urzędu Ziemskiego do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, Gubin 26 IV 1946.

33 Powiat gubiński został wyznaczony jako jeden z przygranicznych powiatów do zasiedlenia osadnikami wojskowymi, co miało wzmocnić poczucie bezpieczeństwa. A. Ogrodowczyk wskazał dwa cele tego osadnictwa: zabezpieczenie granicy oraz forma nagrodzenia żołnierzy za udział w wojnie (*Nad Odrą i Bałtykiem. Osadnictwo wojskowe na zachodnich i północnych ziemiach Polski po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979, s. 54–55).

przemiału pochodzi od osadników wojskowych”<sup>34</sup>. Komisarz Ziemski odpisał, iż nie zarządza młynami i pismo należy kierować do zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Dalszej korespondencji brak w jednostce archiwalnej, ale wydaje się, że ZOW młynów nie otrzymał, choć nieco ponad połowa właścicieli młynów była osadnikami wojskowymi. Młynarze w powiecie gubińskim należeli do reprezentującego ich interesy Zrzeszenia Młynarzy Polskich w Poznaniu.

Najwięcej młynów w powiecie uruchomiono na przełomie jesieni i zimy 1945 r., kolejne w pierwszej połowie kolejnego roku<sup>35</sup>. W kwietniu 1946 r. czynnych było 8 młynów zatrudniających 24 pracowników, w czerwcu 10 młynów, ostatecznie do końca roku uruchomiono 12 młynów, na początku kolejnego roku czynnych było 11 młynów, zatrudniających w sumie 36 pracowników. Jednak od 1947 r. państwo zainteresowało się przemysłem młynarskim i stopniowo odbierało je osobom prywatnym. Na początku 1947 r. na własność państwa przeszły pierwsze młyny osadników wojskowych (w Czarnowicach, Starogardzie, Starosiedlu), co spotkało się z niezrozumieniem, wszak młyny zostały uruchomione dzięki ich wysiłkowi, poza tym osadnicy wojskowi oczekiwali od państwa lepszego traktowania<sup>36</sup>. Także kontyngenty zbożowe nałożone na Ziemię Lubuską w wysokości 15 tys. ton zboża, która sama potrzebowała pomocy (wiosną powszechnie brakowało ziarna na zasiew), wywołały na początku 1947 r. falę niezadowolenia i niemalże masowe porzucanie młynów przez dotychczasowych zarządców. Walcząc z prywatną własnością 6 II 1948 r. państwo obniżyło wynagrodzenie młynarzy za przemiał zboża (tzw. miarki) z 10% do 8%, nakazało odstawianie miarek, które musiały być pobierane w zbożu, Funduszowi Apropowizacyjnemu i zakazało wolnego obrotu nimi<sup>37</sup>. Równocześnie fundusz stał się jedynym kontrahentem i reprezentantem prywatnych młynów

34 APZG, SPG, sygn. 158, k. 28, Pismo Związku Osadników Wojskowych w Gubinie do Urzędu Ziemskiego w Gubinie, Gubin 16 III 1946.

35 Tamże, sygn. 120, k. 66, 67, Pisma, Gubin 27 IX 1945; tamże, k. 68, Wykaz młynów, załącznik do pisma, Gubin 21 VI 1946; tamże, sygn. 96, k. 94, Spis przedsiębiorstw polniemieckich produkujących energię elektryczną, Gubin 17 XII 1946.

36 PDZW, 1947, nr 5, poz. 48, Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji w Poznaniu z dnia 9 lutego 1947 r. o ogłoszeniu siedemnastego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa.

37 APP, IPHW, sygn. 2058, k. 4, Sprawozdanie za miesiąc luty 1948 Zrzeszenia Przemysłu Przetwórstwa Zbożowego, Poznań 15 III 1948. Powstały w październiku 1945 r. Fundusz Apropowizacyjny zajmował się m.in. handlem zbożem, otrzymywał środki finansowe z budżetu państwa. Fundusz przejął opłaty przemiałowe wypłacane młynarzom w naturze i sam nimi handlował, młynarze otrzymywali w zamian zapłatę w wysokości ustalonej przez państwo. Monitor Polski 1948, nr 35, poz. 144, Zarządzenie Ministra Przemysłu

(rozdzielał produkty przemiałowe, płacił wynagrodzenie właścicielom). Państwo realizując politykę kolektywizacji i walki z własnością prywatną stworzyło własny sektor produkcji młynarskiej w postaci Państwowych Zakładów Zbożowych. Zakłady przejęły niemal w całości magazynowanie i przetwórstwo zboża, rozdzielały produkty przemiałowe, co spowodowało kolejne problemy w pracy młynów prywatnych. Jesienią 1948 r. prywatne młyny otrzymały ostatnie zlecenia przemiałów na rzecz PZZ, które równocześnie nakazały młynom przejść na przemiany niskoprocentowych produktów, w związku z czym młynarze musieli przeprowadzić zmiany w urządzeniach młyńskich<sup>38</sup>. Poza tym PZZ i spółdzielnie przejęły skup zboża, co spowodowało, szczególnie w 1949 r., problemy młynów prywatnych z pozyskaniem zboża do przemiału. Realizowana równocześnie polityka domiarów podatkowych powodowała, że coraz więcej właścicieli prywatnych rezygnowało z prowadzenia młynów i dokonywała samolikwidacji lub zbywało własność młyna, a młyny najczęściej przejmowały spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”<sup>39</sup>. Zmiany te doprowadziły do zmniejszenia liczby czynnych młynów oraz zmiany ich właścicieli z osób prywatnych na spółdzielnie<sup>40</sup>. Ostatecznym ciosem dla sektora prywatnego stało się zarządzenie z 1949 r. wprowadzające ograniczenia przemiałowe, które zezwalał od listopada tego roku na przemiał pszenicy na mąkę pszenną 50% wyłącznie PZZ (zmieniony dopiero dwa lata później)<sup>41</sup>.

W powiecie gubińskim na początku 1948 r. w rękach prywatnych pozostało jeszcze 5 młynów na wsi, jeden należał do spółdzielni, a dwa do samorządu. W końcu roku czynnych było nadal 8 młynów, a z 5 prywatnych młynów pozostał w końcu roku tylko jeden. W pierwszym półroczu 1949 r. wymieniano 4 czynne młyny spółdzielcze (w Czarnowicach, Jałowicach, Mierkowie

I Handlu z dnia 4 marca 1948 r. w sprawie przejmowania przez Fundusz Aprowizacyjny zboża uzyskanego opłat przemiałowych i rozliczenia się z przejętego zboża.

38 APP, IPHwP, sygn. 2058, k. 31, Sprawozdanie za miesiąc październik 1948 r., Poznań 11 XI 1948.

39 Tamże, k. 42, Sprawozdanie za IV kw. 1948 r. Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Młynarskiego, Poznań 15 I 1949; E. Sackiewicz, *Działalność prywatnego przemysłu młyńskiego*, „Ogólnopolski Tygodnik Gospodarczy”, 27 XI 1949, nr 36, s. 5.

40 W woj. poznańskim w końcu marca 1948 r. czynnych było 899 młynów prywatnych, a w lipcu już tylko 255 (spadek o 70%), na początku 1949 r. – 232, a w końcu roku – 179 młynów. APP, IPHwP, sygn. 2058, k. 8, Sprawozdanie Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Młynarskiego w Poznaniu za I kwartał 1948 r., Poznań 27 IV 1948; tamże, k. 18, Sprawozdanie Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Młynarskiego w Poznaniu za miesiąc lipiec 1948 r., Poznań 10 VIII 1948; E. Sackiewicz, dz. cyt., s. 5.

41 DURP 1949, nr 56, poz. 446, Rozporządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 26 października 1949 r. o zakazie przemiału pszenicy na mąkę pszenną 50%.

i Niemaszchleba), ale ten ostatni w drugiej połowie roku stał już nieczynny. Wszystkie młyny miały okresowe problemy z dostawami surowca (brak zboża). Młyny spółdzielcze pracowały na lokalne potrzeby, bowiem mełły przydział zboża do powiatu na mąkę wydawaną na kartki.

Jako pierwszy w powiecie, 1 VI 1945 r., został uruchomiony młyn wodny w Niemaszchleba, który został oddany w zarządzanie młynarzowi Czesławowi Brewerskiemu z 12-letnim doświadczeniem. Ten pochodzący z Kujaw osadnik wojskowy od 1940 r. do lutego 1945 r. przebywał na robotach przymusowych u gospodarza niemieckiego właśnie w Niemaszchleba, więc znał okolicę. 4 VII 1945 r. otrzymał zatwierdzenie projektu urządzenia zakładu przez Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Gubin. Na początku 1946 r. Brewerski obok młyna prowadził „wzorowo gospodarstwo rolne, będąc absolwentem szkoły rolniczej”<sup>42</sup>. Zakład we wrześniu 1946 r. zatrudniał dwie osoby, koło wodne miało moc 6 KM, dobowy przemiał wynosił ok. 20 m<sup>3</sup> zboża, ale w kolejnym roku ze względu na brak surowca wykorzystywał zaledwie połowę możliwości. Stan zniszczenia młyna jesienią 1947 r. oceniano na 15%, m.in. nieczynny był kamień do przemiału. Młyn nie dysponował magazynem, za to właściciel posiadał wóz oraz dwa konie<sup>43</sup>. W połowie 1949 r. zakład przejęła spółdzielnia gminna.

Kolejny osadnik wojskowy Feliks Chyżyński 26 XI 1945 r. uruchomił młyn wodny z turbiną w Czarnowicach<sup>44</sup>. Zajmował się produkcją mąki i przetworów zbożowych (przemiał ok. 15 m<sup>3</sup> zboża na dobę), zasilał także w energię elektryczną całą wieś<sup>45</sup>. Został upaństwowiony w 1947 r., ale pozostał w rękach Chyżyńskiego do września 1948 r., kiedy to został przekazany Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (GSSCh) w Czarnowicach, przemiał 5,5 tony na dobę. Kolejny młyn wodny z turbiną w Stargardzie Gubińskim (do końca 1945 r. Stary Gród) uruchomił w grudniu 1945 r. osadnik wojskowy Zygmunt Korzeniowski. Mełł ok. 10 m<sup>3</sup> zboża na dobę, zatrudniał dwie osoby. Od marca 1946 r. młyn stał nieczynny z powodu zerwania tamy wodnej. W kwietniu ten wykwalifikowany młynarz orzekł, że naprawi groblę na własny koszt (ok. 50 tys. zł), jeśli młyn otrzyma na własność<sup>46</sup>. Ponieważ żądanie nie zostało

42 APZG, SPG, sygn. 158, k. 40, Pismo Powiatowego Urzędu Ziemskiego do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, Gubin 26 IV 1946.

43 APP, Izba Rzemieślnicza w Poznaniu (dalej: IRwP), sygn. 993, bp., Zgłoszenia, deklaracje i karty rejestracyjne młyna wodnego w Niemaszchleba z 1947 r.

44 APZG, SPG, sygn. 158, k. 40, Pismo Powiatowego...

45 Tamże, sygn. 96, k. 94, Spis przedsiębiorstw ponemieckich produkujących energię elektryczną, Gubin 17 XII 1946.

46 Tamże, sygn. 158, k. 40, Pismo Powiatowego...

spełnione, Korzeniowski opuścił młyn w lipcu nie informując o tym fakcie PUZ. Od 1 sierpnia opiekę nad młynem przejęła od PUZ Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, stanowisko pełniącego obowiązki kierownika młyna pełnił młynarz Józef Antoniak z Poznania, który stał się jego właścicielem 16 września (młynarzem był od 1922 r., pochodził z Lubelszczyzny). W 1947 r. wymieniano w młynie kaszarnię i magazyn o pojemności 25 ton. Koło wodne przedsięwzięcie miało moc 15 KM, a prądnica 10 KM. Młyn wyposażony był w dwa walce, dwa odsiewacze, maszynę szczotkową, parę kamieni, jagielnik i kaszarnię<sup>47</sup>. Latem 1949 r. stał ponownie nieczynny, gdyż doszło do zerwania tamy na Lubszy (2,5 km od młyna), która spiętrzała wodę i kierowała wodę do młyna. Powołana komisja stwierdziła, że tama została osłabiona przez powódź z 1947 r. (miała drewnianą podbudowę) i nie nadawała się do użytku. Szkody oszacowano na 5 mln zł (koszt budowy nowej)<sup>48</sup>.

Także w grudniu 1945 r. został uruchomiony czwarty młyn również przez osadnika wojskowego Kazimierza Piejka. Młyn o napędzie koła wodnego w Gębicach otrzymał w powiernictwo w październiku 1945 r., we wrześniu 1946 r. Wojewódzki Urząd Ziemski (WUZ) w Poznaniu powierzył mu obowiązki tymczasowego kierownika młyna. Młyn o mocy koła wodnego 10 KM męł ok. 8 m<sup>3</sup> na dobę, produkował także na własne potrzeby prąd i zatrudniał trzy osoby. W końcu 1946 r. wymieniany jako własność GSSCh, ale kierownikiem pozostał K. Piejek. We wrześniu 1945 r. nieczynny młyn wodno-motorowy z turbiną w Jałowicach oddano w powiernictwo Karolowi Kufner. Młyn ten był czynny w styczniu następnego roku, a powiernikiem był już osadnik wojskowy Czesław Kucharski. Zatrudniał dwie osoby, męł ok. 10 m<sup>3</sup> zboża na dobę<sup>49</sup>. We wrześniu 1946 r. WUZ w Poznaniu powierzył Kucharskiemu obowiązki tymczasowego kierownika młyna. W 1948 r. przejęła go Samopomoc Chłopska, ale stał nieczynny. We wrześniu 1945 r. młyn wodny z turbiną w Starosiedlu (należał do majątku Starosiedle) został przyznany osadnikowi

47 APP, IRwP, sygn. 293, bp., Arkusze rejestracyjny dla przedsiębiorstw przemysłowych [Młyn wodny i kaszarnia, Antoniak Józef], Stary Gród 25 II 1948.

48 APZG, SPG, sygn. 158, k. 64, Pismo Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego do Józefa Antoniak, Poznań 1 VIII 1946; APP, IRwP, sygn. 993, bp., Zgłoszenia, deklaracje i karty rejestracyjne młyna w Stargardzie z lat 1946, 1947 i 1948; APZG, Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Gubinie (dalej: PRNiWP Gubin), sygn. 6, k. 213–214, Pismo Powiatowego Urzędu Bezpieczeństw Publicznego w Gubinie do Komisji Kontroli Społecznej w Gubinie, Gubin 5 IX 1949 z odpisem protokołu.

49 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 166, Wykaz czynnych zakładów przemysłowych powiatu gubińskiego, Gubin 10 IX 1946; APZG, SPG, sygn. 96, k. 106, Spis młynów poniemieckich pow. Gubin, Gubin 21 II 1946; tamże, sygn. 158, k. 8, Statystyka Przemysłu Rolnego w pow. Gubin, Gubin 10 I 1946.

wojskowemu kpt. Władysławowi Bombie<sup>50</sup>, ale nie potrafił go uruchomić. Udało się to w styczniu 1946 r. osadnikowi wojskowemu Leonowi Napierale. W kwietniu 1946 r. młyn został przejęty przez WUZ w Poznaniu, a 31 V 1946 r. przez zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich (PNZ). Z protokołu zdawczo-odbiorczego dowiadujemy się, że Napierała mieszkał w młynie z rodziną narodowości niemieckiej, a pomocnikiem był syn. Przy młynie był dom parterowy, magazyn oraz piekarnia<sup>51</sup>. We wrześniu 1946 r. młyn zatrudnił cztery osoby, mełł 8 m<sup>3</sup> zboża na dobę oraz zasiliał w energię elektryczną całą wieś. W 1947 r. został upaństwowiony, pozostał w administracji PNZ.

W styczniu 1946 r. działał młyn wodny o napędzie koła wodnego z silnikiem na ropę o mocy 5 KM w Wałowicach. Jego zarządcą został 19 VII 1945 r. młynarz Stanisław Pecelerowicz (1906–1978), w młynie pracowały dwie osoby (właściciel i członek rodziny). Jesienią 1946 r. przemiał wynosił 3 m<sup>3</sup> zboża na dobę. Z powodu braku zboża w 1947 r. wydajność młyna wynosiła zaledwie 20% potencjału. Młyn, czynny do końca 1948 r., produkował także prąd do oświetlenia zakładu<sup>52</sup>. Właściciel został zatrzymany przez Urząd Bezpieczeństwa, młyn musiał zamknąć<sup>53</sup>.

Na początku 1946 r. osadnik wojskowy, młynarz z zawodu (przed wojną był współnikiem młyna w Koluszkach), Zenon Turemka uruchomił młyn w Komorowie, ale w kwietniu wymieniani jako właściciele bracia Antoni i Karol Kufner, repatrianci, którzy pozostawili młyn motorowy w woj. stanisławowskim. Młyn uruchomili 15 czerwca, a 15 IX 1946 r. bracia zarejestrowali swą działalność<sup>54</sup>. Z dokumentów wynika, że nie mieli wykształcenia młynarskiego, ale posiadali praktykę (wcześniej prowadzili młyn we wschodniej Małopolsce, a Karol otrzymał w 1945 r. w powiernictwo młyn w Jałowicach). Młyn o mocy 12 KM zatrudnił dwóch pracowników wykwalifikowanych i jednego niewykwalifikowanego. Przemiał zboża wynosił 400 kg na dobę w 1946 r. W 1947 r. obrót wyniósł ponad 43 tys. zł, bracia złożyli nawet

50 APZG, SPG, sygn. 120, k. 66, Pismo z dnia 27 września 1945 r. Kpt. W. Bomba był w czerwcu 1945 r. komendantem miasta Gubin, we wrześniu 1945 r. wymieniany na stanowisku zastępcy komendanta starostwa ds. polityczno-wychowawczych. Z. Traczyk, *Ziemia Gubińska...*, s. 94–95.

51 APZG, SPG, sygn. 158, k. 61–62, Protokół zdawczo-odbiorczy, Gubin 31 V 1946.

52 APP, IRwP, sygn. 993, bp., Zgłoszenia, deklaracje i karty rejestracyjne młyna w Wałowicach z lat 1946, 1947 i 1948; APZG, SPG, sygn. 96, k. 94, Spis przedsiębiorstw poniemieckich produkujących energię elektryczną, Gubin 17 XII 1946.

53 *Gubińscy Pionierzy*, praca zbiorowa, Gubin 2014, s. 221.

54 APZG, SPG, sygn. 158, k. 48, Protokół przejęcia młyna przez Wojewódzki Urząd Ziemijski, Komorów 24 IV 1946.

zawiadomienie o prowadzeniu działalności na 1948 r., ale ostatecznie zrezygnowali z dalszego prowadzenia młyna. Wspomniany Z. Turemka przejął z kolei młyn elektryczny w Kaniowie, w kwietniu 1946 r. wymieniany jako nieczynny z powodu braku prądu. Po doprowadzeniu prądu rozpoczął działalność 20 października 1946 r. Motor miał w 1946 r. moc 12 KM, rok później 15 KM. Młyn zniszczony był w 40%, produkował na dobę zaledwie 200 kg mąki, choć możliwości produkcyjne były czterokrotnie większe. Z. Turemka zatrudniał w 1947 r. jednego ucznia. Pracował do końca 1948 r. jako zakład przemysłowy, później jako zakład rzemieślniczy<sup>55</sup>.

1 VI 1946 r. władze lokalne przejęły od Armii Radzieckiej czynny młyn wodno-elektryczny z turbiną w Mierkowie. Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wydzierżawił ten młyn 6 czerwca Powiatowemu Związkowi Samorządowemu, a ten powierzył go w powiernictwo Józefowi Felt. Młyn we wrześniu zatrudniał sześć osób, a dobowy przebieg wynosił 10 ton zboża, choć mógł wynieść znacznie więcej, gdyż z trzech par kamieni pracowały jedynie dwie. Z początkiem nowego roku młyn został upaństwowiony, 10 VI 1947 r. kierownikiem młyna oraz administratorem gospodarstwa rolnego został Leon Szambelan<sup>56</sup>. Młyn dzierżawił początkowo od Działu Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, a potem od PZGS w Gubinie. Ostatecznie w 1949 r. młyn przejęła „Samopomoc Chłopska”<sup>57</sup>. Młyn zasilał także w energię wspomnianą olejarnię w Mierkowie. Jako kolejny czynny wspomniany został młyn wodny z turbiną w Chęcinach, początkowo w rękach Armii Czerwonej, w kwietniu 1946 r. jako zarządzający wymieniany był Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Gubinie. We wrześniu 1946 r. zatrudniał dwie osoby, miał moc 10 KM. W połowie 1948 r. należał już do osoby prywatnej. W 1946 r. w trakcie uruchamiania był młyn elektryczny w Strzegowie (nieczynny z powodu braku prądu), należący do Kazimierza Kośnikowskiego. W 1948 r. pisano, iż ten prywatny młyn był czynny, a pod koniec roku, że maszyny zostały wywiezione, nie podano jednak dokąd. Podjęto także próbę uruchomienia zniszczonego młyna w Bieżycach, który oddano z początkiem 1946 r. w powiernictwo Rutkowskiemu (w dokumentach brak imienia). Ten jednak wkrótce opuścił powiat bez powiadomienia władz.

55 APP, IRwP, sygn. 993, bp., Zgłoszenia, deklaracje i karty rejestracyjne młyna w Kaniowie z lat 1946, 1947 i 1948; tamże, sygn. 1967, k. 121, Ewidencja przyjętych zawiadomień o prowadzeniu przemysłu w grudniu 1947 r. Powiat Gubin.

56 APZG, PRNiWP Gubin, sygn. 9, k. 11, Protokół z Posiedzenia Wydziału Powiatowego w Gubinie odbytego w dniu 11 sierpnia 1947 r.

57 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 166, Wykaz czynnych zakładów przemysłowych powiatu gubińskiego, Gubin 10 IX 1946; APZG, PRNiWP Gubin, sygn. 9, k. 11, Protokół...



## Gorzelnie

Kolejnymi zakładami przemysłu spożywczego były gorzelnie znajdujące się częściowo w administracji Wojska Polskiego, a od 27 XI 1945 r. Państwowego Zarządu Rolnego (od 1946 r. PNZ) oraz PUZ. W październiku 1945 r. Komisarz Ziemi w Gubinie wymieniał na terenie powiatu 5 nieczynnych gorzeln w administracji Wojska Polskiego: w Bieczu, Luboszytach, Jasienicy, Stargardzie Gubińskim i Żytowaniu<sup>58</sup>. Dwa miesiące później zostały sporządzone dla nich kwestionariusze. Gorzelnia w Żytowaniu należąca do Wojsk Ochrony Pogranicza była kompletnie zniszczona, a mogła produkować 2 tys. litrów miesięcznie, z kolei gorzelnie w Bieczu, Luboszytach i Stargardzie stały nieczynne, gdyż nie nadawały się do rozruchu z powodu braku części i pasów<sup>59</sup>. Pierwsze rejestry nie zawierały jednak całkowitego obrazu, bowiem na podstawie źródeł zidentyfikowano w powiecie 8 gorzeln: oprócz wyżej wymienionych także w Czarnowicach, Gębicach i Witaszkowie (urządzenia niekompletne, podlegała Samopomocy Chłopskiej)<sup>60</sup>. Zniszczona i opuszczona gorzelnia w Stargardzie Gubińskim od lipca 1946 r. znajdowała się w zarządzie Samopomocy Chłopskiej, ale nie została uruchomiona. W sierpniu 1946 r. na 5 nieczynnych gorzeln w powiecie 3 znajdowały się pod zarządem PNZ (Biecz, Luboszyce, Gębice) i po jednej Samorządu Powiatowego (Jasienica) oraz Wojsk Ochrony Pogranicza (Żytowań)<sup>61</sup>.

Do uruchomienia najmniej zniszczonych gorzeln w Bieczu i Luboszytach (w 10–15%) niezbędne było pozyskanie gorzelników, gdyż wraz z opuszczeniem powiatu przez Niemców nie było na miejscu fachowców. Dopiero 1 X 1946 r. udało się pozyskać gorzelnika i jednocześnie kierownika gorzeln parowej w Bieczu Antoniego Bukowskiego. Równocześnie gorzelnia przeszła

58 Wieś Jasienica dziś znajduje się w powiecie żarskim. APZG, SPG, sygn. 120, k. 190, Pismo Komisarza Ziemi do Państwowego Monopoli Spirytusowego z dnia 19 października 1945 r.; tamże, k. 224, Gorzelnie na terenie powiatu.

59 APZG, Lubuska Wytwórnia Wódek Gatunkowych „Polmos” w Zielonej Górze, sygn. 385, k. 78–99, Kwestionariusze dla gorzeln Biecz, Luboszyce, Żytowań i Stargard; APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 163, Pismo Powiatowego Urzędu Ziemi w Gubinie do IPH Ekspozytura na Okręg Ziemi Lubuskiej w Gorzowie, Gubin 20 VIII 1946.

60 APZG, SPG, sygn. 120, k. 190, Pismo Komisarza Ziemi, Gubin 19 X 1945; tamże, k. 224, Wykaz gorzeln na terenie powiatu gubińskiego, Gubin [b.d.] 1945.

61 Tamże, sygn. 158, k. 74, Pismo Komisarza Ziemi do IPH Ekspozytura w Gorzowie, Gubin 20 VIII 1946.

z zarządu PUZ do PNZ<sup>62</sup>. Oba zakłady w lutym 1947 r. zatrudniały po 6 pracowników, a produkcję odbierała Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego w Zielonej Górze. Gorzelnia w Luboszycach produkowała miesięcznie ok. 4 tys. litrów spirytusu surowego z ziemniaków. Produkcja latem 1947 r. była minimalna, gdyż brakowało surowca, a rok później gorzelnia miała nawet sezonową przerwę w produkcji. 31 XII 1949 r. zatrudniała 8 pracowników, stan maszyn był dobry<sup>63</sup>. Miesięczna produkcja w gorzelnii w Bieczu w kwietniu 1947 r. wynosiła ok. 3 tys., a w sierpniu spadła do 2 tys. litrów spirytusu z ziemniaków. Ona także miała letnie przerwy w pracy wynikające głównie z braku ziemniaków, które w pierwszej kolejności przeznaczane były dla ludności, a w dalszej na cele przemysłowe. W kwietniu 1947 r. gorzelnia przynosiła wg starosty znaczne zyski<sup>64</sup>. W końcu 1949 r. ponownie stała nieczynna z powodu braku surowca<sup>65</sup>. Wraz z utworzeniem na początku 1949 r. Państwowych Gospodarstw Rolnych oba zakłady znalazły się w obrębie ich majątków, gorzelnia w Luboszycach działała nadal, ale nie produkowała spirytusu, lecz półprodukt do dalszej destylacji.

Olejarnia w Mierkowie to jeszcze jeden zakład przemysłu spożywczego w powiecie. Olejarnia zasilana była energią z młyna wodno-motorowego. Na początku 1946 r. zajęta była przez Armię Czerwoną, odnotowywano wówczas niewielką produkcję. 1 VI 1946 r. olejarnię z młynem Rosjanie przekazali Powiatowemu Związkowi Samorządowemu w Gubinie, który w grudniu tego roku wnioskował o przejęcie przedsiębiorstwa na własność. Przejęcie miało usunąć „ciężkie trudności finansowe samorządu”<sup>66</sup>. W 1947 r. olejarnia wymieniana była jako nieczynne przedsiębiorstwo samorządowe, w 1948 r. produkowała olej, ale jesienią z powodu braku surowca została unieruchomiona. W 1949 r. została przejęta przez GSSCh<sup>67</sup>.

62 Tamże, k. 106, Zaświadczenie wydane przez PUZ w Gubinie, Gubin 28 XI 1946.

63 Tamże, sygn. 100, k. 1, Spis czynnych i nieczynnych zakładów przemysłowych znajdujących się na terenie powiatu gubińskiego, Gubin 30 XII 1949.

64 Zachował się inwentarz gorzelnii z 1948 r. APZG, SPG, sygn. 134, k. 10, Inwentura Gorzelnii parowej w Majątku Biecz załączona do pisma PZGS w Gubinie do Starostwa Powiatowego, Gubin 20 VIII 1948.

65 Tamże, sygn. 100, k. 1, Spis czynnych i nieczynnych...

66 APP, Urząd Wojewódzki Poznański, sygn. 1805, k. 166, Wniosek Powiatowego Związku Samorządowego Gubin złożony w Komisji Wojewódzkiej do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw w Poznaniu, Gubin 19 XII 1946.

67 APZG, SPG, sygn. 97, k. 148–151, Wykaz przedsiębiorstw przemysłu spożywczego sektora prywatnego [1947].

## Przemysł drzewny

Zakłady przemysłu drzewnego, czyli tartaki, często połączone ze stolarniami wymienione w źródłach to: tartak elektryczny ze stolarnią mechaniczną w Czarnowicach (stan budynku i maszyn dobry, mógł zatrudnić 30 osób) i Wałowicach (maszyny wywiozła Armia Czerwona), tartak parowy i stolarnia w Kaniowie (zniszczony w 30%, ale nadawał się do uruchomienia) i Niemaszchleba, tartaki w Bieżycach (przeznaczony do rozbiórki), Gębicach, Jaromirowicach, Polu, Starosiedlu, Strzegowie (zniszczony w 50%), Żytowaniu, stolarnie, oprócz wymienionych, znajdowały się w Gębicach, Kozowie, Luboszczech i Stargardzie Gubińskim oraz dwie w Starosiedlu<sup>68</sup>. W sumie było to 11 tartaków i 10 stolarni. Tartaki znajdowały się także w Gubinie<sup>69</sup>.

Tartaki próbowano uruchomić, ale bez skutku. W listopadzie 1945 r. stolarnię i tartak parowy w Niemaszchleba przejął od Dyrekcji Lasów Państwowych w powiernictwo Józef Pyrz, który wiosną 1946 r. porzucił je. Stolarnię i tartak w Kaniowie powierzono Tadeuszowi Gontarek, w styczniu 1946 r. otrzymał kartę rzemieślniczą, ale w czerwcu został wykreślony z ewidencji. Oba zakłady 31 XII 1949 r. należały do Dyrekcji Lasów Państwowych i stały nieczynne<sup>70</sup>. Kolejne próby podjęto na początku 1946 r., planując uruchomienie dwóch tartaków ze stolarniami mechanicznymi w Wałowicach i Czarnowicach, które znajdowały się pod zarządem Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Poznaniu<sup>71</sup>. Na uruchomienie jednego z największych tartaków w regionie w Wałowicach (posiadał bocznice kolejową) planowano wzięcie kredytu w wysokości 760 tys. zł.

68 Tamże, k. 90–91, Wykaz nieczynnych zakładów przemysłowych.

69 Tamże, sygn. 96, k. 108, Wykaz obiektów przemysłu przetwórczego znajdujących się na terenie powiatu gubińskiego, III 1946. Por.: Z. Traczyk, *Ziemia gubińska...*, s. 353, 469. Jeden tartak parowy ze stolarnią mechaniczną uruchomiono w Gubinie. Właścicielem było Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Poznańskiego. Tartak uruchomiono 1 XI 1945 r., z początkiem nowego roku przy tartaku uruchomiono stolarnię produkującą meble. Tartak pracował na zlecenie miejscowych firm, zatrudniał początkowo ok. 20 pracowników, we wrześniu 1946 r. – 32, w sierpniu 1947 r. już 70, w maju 1948 r. – 49, pod koniec 1948 r. – 35 osób, a w 1949 r. zatrudnienie wahało się między 70 a 90 osób. Surowiec pochodził z okolicznych lasów, a produkcja ze stolarni wysyłana była do Polski centralnej. W 1947 r. tartak zamknięto (problemy ze zbytem). Ponownie został uruchomiony pod koniec 1948 r., kiedy został przejęty przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Gubinie Tartak pracował tylko do końca 1949 r. APZG, SPG, sygn. 41, k. 32, Pismo burmistrza Gubina do Starostwa Powiatowego Gubińskiego, Gubin 13 XII 1948. Zob. H. Stachowicz, *Rozwój gospodarczy powiatu...*, s. 69.

70 APZG, SPG, sygn. 100, k. 1, Spis czynnych i nieczynnych...

71 Tamże, sygn. 98, k. 31–32, Kosztorys na zainstalowanie dwóch ośrodków przemysłowych przemysłu drzewnego w powiecie gubińskim, Gubin 4 III 1946.

Zamierzano przenieść do niego urządzenie z innych likwidowanych stolarni. I tak np. ze spalonego tartaku w Gębicach zabrano lokomobilę, gater i piłę taśmową. Z kolei na urządzenie elektrycznego tartaku w Czarnowicach planowano wziąć 800 tys. zł kredytu, on z kolei wymagał przede wszystkim doprowadzenia prądu do wsi. Kredytów ostatecznie nie otrzymano i tartaków nie uruchomiono.

## Przemysł mineralny

Przemysł mineralny w powiecie reprezentowały cegielnie (głównie parowe) w Gębicach, Grabicach „w stanie bardzo dobrym, piec nieuszkodzony, znajduje się większa ilość cegieł w stanie wypalonym (kilkanaście tysięcy)”, Komorowie „kilka drobnych cegielni w Komaszycach, są kompletnie zdemontowane (ruiny)”<sup>72</sup>, Drzeńsku Małym, cegielnie elektryczne od „A” do „F” w Jaromirowicach („A”, „B” i „C” nadawały się do uruchomienia, pozostałe przeznaczono w 1947 r. do rozbiórki<sup>73</sup>), a także zniszczone betoniarnie w Bieźcach, Jaromirowicach i Komorowie<sup>74</sup>. W 1946 r. uruchomiono państwowe cegielnie w Gębicach, Grabicach i Jaromirowicach („C”). Inne zakłady przemysłowe to kopalnie odkrywkowe, czyli piaskownie w Bieczu, Drzeńsku Wielkim, Kosarzynie, Stargardzie, Wałowicach oraz żwirownie w Bieźcach, Drzeńsku Wielkim, Kaniowie, Kosarzynie, Markosicach, Polu i Wałowicach<sup>75</sup>.

Cegielnie, szczególnie potrzebne ze względu na ogromniszczeń w kraju, były ważnym producentem cennego materiału budowlanego. Najwcześniej, wiosną 1946 r. uruchomiono zakład w Gębicach, zatrudniający 10 osób. Kolejne wykazy jej nie wymieniają, więc zdaje się, że czynna była krótko. Powiernikami dwóch cegielni w Jaromirowicach do kwietnia 1946 r. byli: Jan Gorzelewski i Władysław Sawicki, a od kwietnia jednej z nich Michał Świdziński, który był także od lutego kierownikiem cegielni parowej w Grabicach<sup>76</sup>. Uruchomione wiosną cegielnie należały do Zjednoczenia Przemysłu

72 Komorów do 31 XII 1945 r. nazywał się Komaszycy. Tamże, sygn. 97, k. 9, Wykaz nieobsadzonych obiektów dotyczących przemysłu budowlanego na terenie pow. gubińskiego, I 1946.

73 Tamże, sygn. 99, k. 26, Pismo starosty, Gubin 21 VIII 1947.

74 Tamże, sygn. 97, k. 34, Opis budynków oraz spis inwentarza Betoniarni w Komorowie.

75 PDzW, 1947, nr 6, poz. 65, Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji w Poznaniu z dnia 17 lutego 1947 r. o ogłoszeniu osiemnastego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa; tamże, nr 8, poz. 94; tamże, nr 9, poz. 103; tamże, nr 16, poz. 158.

76 APZG, SPG, sygn. 94, k. 34, Wykaz opuszczonych w miesiącu marcu i kwietniu 1946 r. przedsiębiorstw lub warsztatów rzemieślniczych oraz zmiany osobowe w przedsiębiorstwach; tamże, k. 113, Wykaz przedsiębiorstw, Gubin III 1946.

Materiałów Budowlanych w Poznaniu, a od 12 VIII 1947 r. do Okręgowego Zjednoczenia Wytwórni Materiałów Budowlanych podległego Ministerstwu Obudowy<sup>77</sup>. W 1947 r. kierownikiem cegielni w Jaromirowicach i Grabicach był już Wojciech Koszel. W Jaromirowicach od 1946 r. produkowano miesięcznie ok. 30 tys. sztuk cegieł (rocznie 1 mln), które wysyłano do Polski centralnej, zatrudnienie wahało się od 30 do 42 pracowników. Latem 1948 r. przeprowadzono w niej remont. Z kolei w Grabicach również od 1946 r. produkowano rocznie 2 mln cegieł, które wysyłano do Poznania. Zatrudniała 14–30 pracowników. Od 1947 r. przystąpiono w Gubinie do rozbiórki budynków zniszczonych przez działania wojenne oraz często niezamieszkałych, a zniszczonych w niewielkim stopniu i w ten sposób pozyskano miliony cegieł wysyłanych do Warszawy i Polski centralnej<sup>78</sup>. Dalsza działalność obu cegielni wobec takiej sytuacji była nieopłacalna i bezcelowa. 31 XII 1949 r. jako jedyna czynna wymieniona była cegielnia w Grabicach, która zatrudniała 32 osoby<sup>79</sup>.

## Handel

Latem 1945 r. osadnicy zajmowali ponemieckie placówki handlowe i organizowali sieć powiązań. Sklepy i zakłady nie stawały się własnością osób, które je zajęły (mienie ponemieckie było mieniem państwowym)<sup>80</sup>, władze lokalne oddawały je osadnikom w powiernictwo. Z czasem powiernicy mieli obiekty te przejąć na własność przez proces uwłaszczenia. Handlowano czym się dało, często były to towary zmagazynowane jeszcze przez niemieckich właścicieli. Z czasem towaru ubywało, a nowego nie było gdzie pozyskać. Po towar trzeba było jeździć aż do odległego Poznania, bowiem spółdzielcze hurtownie w Gubinie zaopatrywały sklepy jedynie w towar kartkowy<sup>81</sup>. Po ich likwidacji

77 Tamże, sygn. 99, k. 21, Pismo Cegielni z Zapędem Elektrycznym Jaromirowice do Starostwa Powiatowego w Gubinie, Jaromirowice 12 VIII 1947.

78 H. Stachowicz, *Rozwój gospodarczy powiatu...*, s. 46–47, 71.

79 APZG, SPG, sygn. 100, k. 1, Spis czynnych i nieczynnych...

80 Kwestię przejścia ponemieckiego mienia uregulował dopiero dekret o majątkach opuszczonych i ponemieckich z 8 III 1946 r. oraz dekret z 15 XI 1946 r. o zajęciu majątków państw pozostających w stanie wojny z Polską w latach 1939–1945 oraz majątku osób prawnych i obywateli tych państw i o zarządzie przymusowym nad tymi majątkami. Por.: P. Kacprzak, *Polityka władz polskich wobec ludności niemieckiej w okresie funkcjonowania Ministerstwa Ziemi Odzyskanych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, t. 62, z. 2, s. 223–224.

81 Pod koniec 1945 r. powstała w Gubinie hurtownia „Społem” oraz Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, które skupowały produkty rolne i zaopatrywały w nie mieszkańców. Obrotom towarami zajmowała się także Państwowa Centrala Handlowa (powstała

i upaństwowieniu handlu hurtowego od 1947 r. sklepy prywatne mogły zaopatrywać się na miejscu tylko w hurtowni „Społem”. Słabe zaopatrzenie i plony w regionie, wysokie koszty transportu powodowały, iż ceny w powiecie były średnio o 30% wyższe niż przeciętnie w kraju. W końcu 1949 r. powołano w każdym powiecie przymusowe zrzeszenia prywatnego handlu i usług<sup>82</sup>.

Najwięcej zakładów handlowych i gastronomicznych uruchomiono w pierwszych powojennych miesiącach. Do końca 1946 r. otwarto w gminach wiejskich 10 prywatnych sklepów spożywczych i kolonialnych oraz 4 sklepy spółdzielcze, 7 piekarni, 1 sklep rzeźniczy oraz 4 lokale gastronomiczne. W czerwcu 1947 r. wprowadzono koncesje na działalność handlową, co znacząco utrudniło prywatną działalność, należało bowiem spełnić określone warunki i uiścić opłatę skarbową. Pod koniec tego roku czynne były 2 sklepy spożywcze, 2 piekarnie, 1 rzeźnik, 3 zakłady gastronomiczne będące własnością prywatną, a także należące do spółdzielni 3 sklepy spożywcze i 2 piekarnie<sup>83</sup>. W 1948 r. pracowała już tylko jedna prywatna piekarnia, druga, piekarnia mechaniczna w Czarnowicach, należąca do GSSCh, została zlikwidowana w końcu tego roku, kiedy to zlikwidowano także zakład rzeźniczy w Niemaszchleba. W latach 1948–1949 wymieniano w źródłach 1 sklep prywatny i 7 sklepów spółdzielczych<sup>84</sup>.

w Warszawie w maju 1945 r., od 1947 r. stała się przedsiębiorstwem państwowym; jej zadaniem był planowy zakup i sprzedaż artykułów spożywczych, a od 1947 r. także ziemiopłodów i produktów zwierzęcych; rozwiązana w 1950 r.). W 1946 r. powstały gminne spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu na wsi „Samopomoc Chłopska”, a od 1948 r. zboże skupowały także Polskie Zakłady Zbożowe Przedsiębiorstwo Państwowo-Spółdzielcze Elewator i Magazyny w Gubinie uruchomione 11 1948 r. (w połowie 1949 r. stan zatrudnienia wynosił 70 osób i 13 stróżów; zakłady posiadały magazyny). Z kolei mleko – Zjednoczenie Jajczarsko-Mleczarskie z Krosna Odrzańskiego, na co skarżyli się mieszkańcy powiatu, gdyż zakład wykupował niemal całą nadwyżkę mleka w regionie. *Alfabetyczny spis ulic miasta Poznania i wykaz okręgów, dzielnic i obwodów administracyjnych miasta Poznania*, oprac. zbiorowe, Poznań 1948, s. 80–81; APP, Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu, sygn. 264, k. 23, Protokół Komisji Kontroli Społecznej, Gubin 18 VII 1949.

82 Monitor Polski 1949, nr 88, poz. 1083, Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 8 listopada 1949 r. w sprawie powołania przymusowych zrzeszeń prywatnego handlu i usług.

83 APZG, SPG, sygn. 97, k. 117–122, Wykaz placówek handlowych w powiecie gubińskim, Gubin 30 X 1947.

84 Na Ziemi Lubuskiej w okresie od stycznia 1948 r. do lipca 1949 r. liczba prywatnych zakładów handlowych zmalała o niemal 40%, z 2360 do 1503 zakładów. Wg ankiety z 1949 r. co trzeci prywatny przedsiębiorca pięć miesięcy po likwidacji zakładu pracował najemnie w przedsiębiorstwie (w tym 25% poza sektorem prywatnym), 23% poszukiwało pracy, a 15% pozostawało na utrzymaniu rodziny lub opieki społecznej.

Pierwsze prywatne sklepy spożywcze zaczęły działalność jesienią 1945 r. w Bieczu (Józef Otrębski), Bieżycach (Tomaszewski) i Starosiedlu (Stanisław Proszkowski), w kolejnym roku uruchomiono dwa w Wałowicach (Anna Florka, Czesław Kuśmierowski) oraz trzy w Niemaszchleba (Mieczysław Manierowski, Stelmach Kozakiewicz, Stefan Kiejno). Wszystkie uspołeczniono w październiku 1946 r. Pod koniec 1946 r. powstały jeszcze sklepy kolonialne w Wałowicach (Zofia Jerzyk) i Drzeńsku Małym (Piotr Fraczek). W 1947 r. wykazy wymieniały tylko dwa prywatne sklepy spożywcze w Czarnowicach i Starosiedlu, w drugiej połowie 1948 r. prywatny sklep spożywczo-kolonialny w Komorowie<sup>85</sup>.

W następnych latach kolejne prywatne zakłady handlowe były likwidowane lub przejmowane przez spółdzielnie. Spółdzielnie, także na wsi powstawały na „Ziemiach Odzyskanych” już od 1945 r. według przedwojennych wzorów<sup>86</sup>. Sklepy Gminnej Spółdzielni od 1946 r. działały w Bieżycach i Czarnowicach, od 1947 r. w Bieczu (z przerwą od grudnia 1947 r. do maja 1948 r.) i Grochowie oraz od 1948 r. w Mierkowie. W sklepach tych początkowo członkowie spółdzielni pobierali towary kartkowe. Sklepy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z różnych powodów (niefachowa kadra, braki organizacyjne) wykazywały się często niegospodarnością, część z nich okresowo była zamykana (brak towaru) bądź likwidowana. W latach 1946–1948 sklepy w Niemaszchleba i Stargardzie Gubińskim prowadziła także Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z Gubina<sup>87</sup>.

T. Wajcht, *Sytuacja handlu prywatnego w Wielkopolsce w czasie ostatniego czterolecia*, „Ogólnopolski Tygodnik Gospodarczy” 1949, nr 34, s. 4–5.

- 85 H. Stachowicz podaje, że w latach 1947–1951 pracował w Grochowie prywatny sklep rodziny Szymańców, ale nie znajduje to potwierdzenia w źródłach (H. Stachowicz, *Rozwój gospodarczy powiatu...*, s. 112). Zob.: APZG, SPG, sygn. 54, k. 199, Pismo Pełnomocnika, Gubin 25 IV 1946; tamże, sygn. 96, k. 104, Wykaz piekarni w mieście i powiatu Gubina, Gubin 28 V 1946. Por.: tamże, k. 67, Pismo Pełnomocnika Obwodowego Rządu RP do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, Gubin 28 V 1946; tamże, k. 103, Wykaz restauracji i piwiarni na terenie miasta Gubina, Gubin 28 V 1946; U. Kondracik, *Gubińskie piekarnie po 1945 roku*, „Gubin i okolice. Biuletyn SPZG” 2018, nr 1, s. 66–72.
- 86 W końcu 1945 r. w Polsce działały 784 gminne spółdzielnie, w 1946 – 1658, a w 1947 – niemal 2,5 tys. W 1946 r. handel uspołeczniony obejmował na terenie późniejszego woj. zielonogórskiego 21,5% punktów handlowych, a w 1950 r. już 82,7%. T. Kowalak, *Dorobek spółdzielczości w trzydziestolecu Polski Ludowej*, Warszawa 1975, s. 33; *Zielonogórskie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, red. J. Wąsicki, Warszawa 1970, s. 193.
- 87 Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Gubinie była najwcześniej powstałą w powiecie (19 VII 1945). Jej zadaniem było skupowanie produktów rolnych i zaopatrywanie w nie mieszkańców. W 1947 r. miała także dwie filie na wsi.

W pierwszych powojennych latach handel cieszył się swobodą działania, choć mocno ograniczony był przez problemy z zatowarowaniem. Produkcja artykułów spożywczych i innych była uruchamiana, a towar był reglamentowany<sup>88</sup>. Utrzymujące się problemy z aprowizacją spowodowały, że władze zaczęły szukać winnych tego stanu. Oskarżono o to m.in. prywatnych kupców i w 1947 r. państwo polskie rozpoczęło „bitwę o handel” walcząc ze spekulantami podnoszącymi ceny i ukrywającymi towary<sup>89</sup>. Rzeczywistym zamiarem było jednak zlikwidowanie wolnego handlu i podporządkowanie sobie nie tylko sklepów prywatnych, ale i spółdzielczych poprzez ich łączenie (1947–1948). Reforma spółdzielczości wiejskiej miała zapewnić lepsze zarządzanie spółdzielniami.

Na skutek działań państwa na początku 1947 r. wojewoda poznański ogłosił nacjonalizację piekarni w Bieczu, Czarnowicach, Niemaszchleba i Strzegowie, zakładu rzeźniczego w Niemaszchleba, sklepów spożywczych w Bieczu, Niemaszchleba i Wałowicach, sklepu kolonialnego w Starosiedlu, restauracji w Czarnowicach, Sękowicach i Starosiedlu oraz kawiarni w Komorowie<sup>90</sup>. Większość z nich przestała działać, a część oddano zreformowanym spółdzielniom. W 1948 r. powstała Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, która skupiła wszystkie krajowe gminne spółdzielnie, na szczeblu powiatu powstały powiatowe związki gminnych spółdzielni (PZGS), a na szczeblu wojewódzkim wojewódzkie związki gminnych spółdzielni (WZGS). PZGS najczęściej wchłonęły wszystkie działające w powiatach spółdzielnie<sup>91</sup>.

W powiecie gubińskim PZGS powstał w lipcu 1948 r. z połączenia Spółdzielni Spożywców „Przyszłość”<sup>92</sup>, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej i stworzył sieć handlową na wsi. PZGS zrzeszał także gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” w Bieczu, Bieźkach, Czarnowicach i Niemaszchleba.

88 Szerzej na ten temat: J. Kaliński, *Bitwa o handel. 1947–1948*, Warszawa 1970; A. Zawistowski, *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL*, Warszawa 2018.

89 W kraju powstały powiatowe Społeczne Komisje Cen mające kontrolować kształtowanie się cen na miejscu, a nawet doprowadzały do zamknięcia sklepów. W pow. gubińskim komisja ta długo nie przeprowadzała kontroli w gminach wiejskich z powodu braku środków transportu.

90 PDzW, 1947, nr 5, poz. 48, Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji w Poznaniu z dnia 9 lutego 1947 r. o ogłoszeniu siedemnastego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa.

91 W Polsce PZGS-y zaczęły powstawać od 1946 r.

92 Spółdzielnia „Przyszłość” powstała w Gubinie w połowie 1946 r. i zajmowała się handlem detalicznym. Miała sieć sklepów w mieście i punkty skupu mleka (w 1947 r. powierzono jej rozdział świeżego mleka kartkowego). W lipcu 1948 r. została przejęta przez PZGS.



Poza działalnością w Gubinie prowadził na wsi zakład rzeźniczy, 2 piekarnie, rozlewnię mleka (nieczynną), 2 sklepy (Niemaszchleba i Stargard Gubiński) oraz młyny w Czarnowicach, Jałowicach i Niemaszchleba, a także młyn z olejarnią w Mierkowie. W sierpniu 1948 r. PZGS otrzymał w administrowanie także nieczynne 4 gorzelnie, browar, 2 tartaki, 2 warsztaty, 6 młynów wodnych, które zamierzał uruchomić<sup>93</sup>. Związek nie spełniał jednak swych funkcji, gdyż „ludność skarży się na brak towarów w PZGS oraz na niezadawalającą obsługę”. „Bitwa o handel” nasilała się, w końcu 1948 r. starosta przekazywał wojewodzie, że z powodu podwyższonego czynszu mieszkaniowego „w okresie sprawozdawczym dała się zauważyć wzmożona akcja likwidacji sklepów prywatnych i przejmowania ich przez Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej”. Jednocześnie zauważył: „Niezdrowym objawem w tej akcji jest to, że byli właściciele sklepów, pozostają nadal kierownikami placówek spółdzielczych”<sup>94</sup>. Problemy tworzenia spółdzielni gminnych w powiecie na tym się nie skończyły, bowiem w październiku 1949 r. starosta donosił, że „w realizowaniu zadań stojących przed Z. Sam. Chłopskiej w terenie napotkał trudności z powodu niezrozumienia przez wieś ich doniosłości”<sup>95</sup>. Choć z drugiej strony donoszono o „sukcesach” i w połowie 1949 r. starosta raportował: „wieś jest samowystarczalna, jedynie zaopatruje się w niezbędne artykuły jak sól, zapalki i inne artykuły, które zakupuje w Spółdzielniach Gminnych”<sup>96</sup>. W 1950 r. każda gmina w powiecie miała sklep GS i to spółdzielnie zdominowały handel na wsi.

Działalność handlową prowadziły także warsztaty rzemieślnicze. Zakład rzeźniczy w Niemaszchleba prowadził od 1946 r. Franciszek Gajowczyk, a drugi od października 1947 r. Roman Dembowy. Ze względu na kłopoty z dostawami, zakłady rzeźnicze były nieczynne w dni postne, tj. środa, czwartek i piątek każdego tygodnia<sup>97</sup>. W połowie 1948 r. wymieniono jednego rzeźnika, później źródła już nie wymieniają żadnego. W 1946 r. uruchomiono także siedem piekarni: w Bieczu, Czarnowicach (Józef Kulczyk), Jaromirowicach (Mieczysław

93 APZG, SPG, sygn. 134, k. 23, Pismo PZGS w Gubinie do Starostwa Powiatowego w Gubinie, Gubin 20 VIII 1948; tamże, k. 31–32, Wyciąg z protokołu posiedzenia Prezydium PRN w Gubinie, Gubin 16 IX 1948; tamże, k. 37, Pismo PZGS do Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, Gubin 3 IX 1948.

94 APZG, UWPEwG, sygn. 36, k. 102, 123, Sprawozdanie ogólne kwartalne z działalności powiatu gubińskiego za czas od I X 1948 do dnia 31 XII 1948.

95 Tamże, k. 148, Sprawozdanie z działalności Starostwa za III kwartał 1949 r., Gubin 1 X 1949.

96 Tamże, k. 139, Sprawozdanie sytuacyjne za m-c lipiec 1949 r., Gubin 29 VII 1949.

97 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 182, Wykaz przedsiębiorstw rzeźniczych na terenie miasta i powiatu Gubińskiego, Gubin 8 X 1946.

Kaczmarek), Niemaszchleba (Józef Szczukowski), Sękowicach (Władysław Kuklewski), Strzegowie (Tadeusz Stróżniak) i Wałowicach (Stefan Paciorkowski). W maju 1947 r. wymieniono już tylko cztery piekarnie: w Jaromirowicach (M. Kaczmarek), Niemaszchleba (J. Szczukowski), Sękowicach (W. Kuklewski) i w Strzegowie (T. Stróżniak). W 1948 r. wykazy ujmowały dwie piekarnie prywatne i jedną spółdzielczą, a w 1949 r. już tylko jedną prywatną w Sękowicach (W. Kuklewski). Swoje piekarnie, przejęte od prywatnych właścicieli, prowadziły Gminne Spółdzielnie. Uruchomiono także restauracje w Czarnowicach (Maria Słomkowska<sup>98</sup>) i Starosiedlu (Wojciech Szymura), kawiarnie w Komorowie (Wacław Paciorek) i Sękowicach (Stefan Koczorowski).

## Rzemiosło

Oprócz wymienionych, nielicznych zakładów przemysłowych otwarto także po wojnie warsztaty rzemieślnicze. Zakłady te były w 1945 r. oddawane w powiernictwo, ale wykwalifikowanych osadników było niewiele, rzemieślnicy chętniej osiedlali się w Gubinie niż na wsi. W połowie 1946 r. starosta zgłaszał zapotrzebowanie na 6 stolarzy i 5 kowali, którym oferowano miejsce pracy (warsztat, najczęściej bez narzędzi) wraz z mieszkaniem na wsi<sup>99</sup>. W każdej gminie wiejskiej pow. gubińskiego znajdowały się mniej lub bardziej zniszczone poniemieckie warsztaty. Np. w gminie Pole zniszczone i nieczynne pozostawały 2 warsztaty ślusarskie, 4 kuźnie (3 zniszczone), 8 stolarni (3 zniszczone) oraz 2 piekarnie (1 zniszczona)<sup>100</sup>.

Rzemieślnicy musieli udokumentować swe mistrzostwo (często był z tym problem na skutek zagubienia dokumentów w czasie wojny). Od grudnia 1945 r. mistrzowie rzemieślniczy na Ziemi Lubuskiej zrzeszeni zostali w Izbie Przemysłowo-Handlowej. Uprawnienia do wykonywania zawodu potwierdzano w Izbach Rzemieślniczych lub przedstawiając świadków potwierdzających posiadanie dyplomu. W przypadku repatriantów, którym trudno było udowodnić kwalifikacje, powołano komisje kwalifikacyjne przy Powiatowym Związku Cechów, które przeprowadzały egzamin klasyfikacyjny. Na tej podstawie rzemieślnik otrzymywał kartę rzemieślniczą<sup>101</sup>. Każdy rzemieślnik musiał

98 Więcej na jej temat w publikacji Z. Traczyka (*Ziemia Gubińska...*, s. 203–204).

99 APZG, SPG, sygn. 96, k. 117, Wykaz rzemieślników, którzy mogliby się osiedlić w Gubinie względnie powiecie Gubińskim [1946].

100 H. Stachowicz, *Rozwój gospodarczy Gubina...*, s. 85–86.

101 APZG, SPG, sygn. 96, k. 60, Pismo Ministerstwa Przemysłu do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, Warszawa 21 IV 1945.

uzyskać koncesję na prowadzenie działalności na 12 miesięcy. Działalność ta wiązała się z płaceniem podatków oraz opłat skarbowych, więc często rzemieślnicy na wsi decydowali się nie rejestrować swej działalności. W związku z powyższym w 1947 r. przeprowadzono w powiecie kontrole, które wykazały 24 osoby, głównie na wsi, które nie miały zarejestrowanej działalności usługowej. Na wsi było to 7 szewców, 6 krawców, 4 kowali i 1 piekarz<sup>102</sup>. Mieszkańcy ci wezwani przez starostwo, albo wniesli o rejestrację działalności, albo kategorycznie zaprzeczali, że świadczyli usługi<sup>103</sup>. Podjęta w późniejszym okresie walka z prywatnym rzemiosłem (m.in. podnoszenie podatków, weryfikacja uprawnień rzemieślniczych, „bitwa o handel”), spowodowała znaczny spadek liczby warsztatów prywatnych, a powstawanie spółdzielni pracy, czy rzemieślniczych zakładów produkcyjnych<sup>104</sup>.

Władze powiatu miały dużą trudność w uzyskaniu pełnej informacji o liczbie rzemieślników wiejskich. Wielu z nich nie zgłaszało działalności zajmując się rolą i być może tylko pobocznie świadczyło usługi rzemieślnicze. Referat Przemysłowy Starostwa Powiatowego Gubińskiego tłumaczył następująco przydział warsztatów rzemieślniczych, które wydawano od 1945 r.: „Referat Przemysłowy przydział warsztaty rzemieślnicze każdemu zgłaszającemu się rzemieślnikowi, posiadającemu uzdolnienia fachowe na prawach powierniczych. Pierwszeństwo w przydziale mieli osadnicy wojskowi, rodziny po poległych itp., ponieważ powiat tutejszy był początkowo przeznaczony tylko na osadnictwo wojskowe. Po zniesieniu ograniczeń dla osadników cywilnych,

102 Wykaz niezarejestrowanych rzemieślników obejmował: kowali w Bieczu (Targosiński), Starosiedlu (Miszczak), Stargardzie Gubińskim (Stelbicki), Strzegowie (Michał Borylski), szewców w Starosiedlu (Wawrzyniec Czajka), Gębicach (Jan Sroka), Stargardzie Gubińskim (Franciszek Aleksandrowicz i Józef Sadowski), Witaszkowie (Józef Słowiński i Karol Ostapowicz), Polanowicach (Józef Stępień), krawców w Gębicach (Kubiszyn), Stargardzie Gubińskim (Mrozińska), Bieczu (Mozerówna i Koszowska), Grodzisku (Karaim M. Soroczuk), Strzegowie (Władysław Kalinowski) i piekarza w Strzegowie (Bogdan Stróżniak). Zob.: tamże, sygn. 94, k. 50–51, Wykaz rzemieślników nierejestrowanych.

103 Np. Kubiszyn z Gębic „oświadczył, że dla osób obcych niczego nie szyje”; Zofia Marcinkowska również oświadczyła, że dla obcych nie szyje, Leopold Janas ze Stargardu Gubińskiego oświadczył, że złoży podanie o kartę, Iwanicki z Kozowa, oświadczył, że nie wykonuje prac kowalskich, Władysław Kalinowski ze Strzegowa oświadczył, że nie wykonuje prac krawieckich, a Józef Stępień z Polanowic oświadczył, że nie wykonuje robót szewskich. Zob.: tamże, sygn. 97, k. 44–59, Pisma z wezwaniami do poszczególnych osób.

104 W pierwszym roku po wojnie na Ziemi Lubuskiej działało 751 zakładów produkcyjnych (w tym rzemiosło), zatrudniając niemal 42 tys. osób (wraz z uczniami), w latach 1947–1949 działały już tylko 374 zakłady zatrudniające 9,1 tys. osób. *Zielonogórskie. Rozwój...*, s. 124.

przydzielano warsztaty rzemieślnicze bez specjalnych wymagań, gdyż starano się w ten sposób zabezpieczyć zakłady przed rozszabrowaniem”<sup>105</sup>.

Wykazy rzemieślników wiejskich wymieniały oczywiście tylko tych zarejestrowanych. Jednym z najdłużej działających w powiecie rzemieślników był osadnik wojskowy Władysław Kuklewski, który już latem 1945 r. w Sękowicach rozpoczął swą działalność jako piekarz w pełni urządzonej piekarni. Początkowo sklep należący do piekarni otrzymał Józef Szyk na sklep kolonialny, ale W. Kuklewski przejmując piekarnię otrzymał także i sklep, gdzie mógł sprzedawać swe wyroby<sup>106</sup>. Prywatną piekarnię prowadził do końca omawianego okresu. W lutym 1946 r. działalność w Wałowicach rozpoczęła kołodziej Franciszek Gronowski, również wymieniany do końca 1949 r. Wsią, w której działało najwięcej rzemieślników była Niemaszchleba, gdzie otwarto piekarnię, zakład rzeźniczy, stolarski, szewski, kowalski, krawiecki i malarski<sup>107</sup>. Zakłady rzemieślnicze prowadziły także Gminne Spółdzielnie. Np. spółdzielnia w Bieżycach prowadziła od marca 1949 r. warsztat szewski i krawiecko-czapniczy, oba zakłady przyniosły jednak straty.

W 1946 r. wymieniano w gminach wiejskich 4 piekarzy, stolarza (Bieżyce, Leon Bobrowski), ślusarzy w Grabicach (Antoni Paluch, działalność od maja 1946) i Komorowie (Julian Tomaszewicz, sołtys wsi, który działalność rzemieślniczą prowadził od lutego 1946 r. do kwietnia 1947 r.), fryzjera w Bieczu (Jan Woźnica) i kołodzieja w Wałowicach (F. Gronowski)<sup>108</sup>. W 1947 r. zliczono co najmniej 15 rzemieślników. Źródła wymieniły: szewców w Żytowianiu (Antoni Jerzyński, wpisany do rejestru rzemieślników 25 IV 1947), w Kopcach (Zygmunt Sobczak, zezwolenie od 18 VII 1946) i w Sękowicach (Maksymilian Brodziewicz), fryzjera w Bieczu (J. Woźnica), stolarza w Stargardzie Gubińskim (Władysław Szymułowicz), kołodziej w Wałowicach (F. Gronowski), kowali w Bieżycach (Józef Durski) i Jasienicy (Mieczysław Paszkowski), ślusarzy w Grabicach (A. Paluch), Późnie (Stefan Lejmanowicz) i Komorowie (J. Tomaszewicz, działalność II 1946–IV 1947), kuśnierza w Stargardzie Gubińskim (Augustyn Bukowiecki), murarza w Markosicach (Ignacy Nowicki).

105 APZG, SPG, sygn. 60, k. 105, Pismo Referatu Przemysłowego do Referatu Osiedleńczego, Gubin 30 V 1947.

106 Tamże, sygn. 120, k. 285, Pismo Powiatowego Inspektora Osadnictwa Wojskowego, Gubin 9 XI 1945.

107 APP, IPHwP, sygn. 2171, k. 182, Wykaz przedsiębiorstw rzeźniczych na terenie miasta i powiatu Gubińskiego, Gubin 8 X 1946.

108 APZG, SPG, sygn. 94, k. 44–47, Spis rzemieślników zarejestrowanych w Referacie Przemysłowym przy Starostwie Powiatowym w Gubinie; tamże, k. 48, Metalowcy.

W drugiej połowie 1948 r. wyliczano w powiecie 5 kowali, 3 cholewkarzy, 2 krawców, 2 murarzy, 1 kołodzieja, 1 kominiarza (Franciszek Stęśnik), 1 piekacza, 1 ślusarza i 1 stolarza, w sumie 17 prywatnych zakładów rzemieślniczych. W końcu 1948 r. wymieniano w powiecie 98 zakładów rzemieślniczych, w tym 17 na wsi i 3 spółdzielcze, a 31 XII 1949 r. 78 prywatnych zakładów, w tym 12 na wsi<sup>109</sup>. 12 rzemieślników wymienionych w wykazie to murarz w Markosicach (I. Nowicki), kołodziej w Wałowicach (F. Gronowski), szewcy w Żytowaniu (A. Jerzyński), Stargardzie Gubińskim (Rudolf Aleksandrowicz) i Sękowicach (M. Brodziewicz), piekarz w Sękowicach (W. Kuklewski), kowale w Jasienicy (M. Paszkowski), Markosicach (Marian Kaczmarek), Stargardzie Gubińskim (Rudolf Szczerbiński) i Bieczu (Józef Targosiński), krawcy w Stargardzie Gubińskim (Leopold Sadowski) i Jaromirowicach (Piotr Suproń).

Z zachowanych dokumentów wiadomo, że w gminach wiejskich mieszkało więcej osób z kwalifikacjami rzemieślniczymi. W 1948 r. do Biecza przybył re-emigrant z Francji stolarz Józef Gazyga, ale nie ma informacji, aby zajmował się rzemiosłem. W czerwcu 1949 r. do Jazowa przybył kowal Władysław Zdrowejewski, który otrzymał gospodarstwo rzemieślnicze, ale w wykazie z końca roku nie widnieje. Także w 1949 r. na posiedzeniu PRN w Gubinie omawiano sprawę 35 rodzin repatriantów-rzemieślników w Niemaszchleba, którzy pracowali w Warszawie i Gdańsku, a „rodziny ich żyją na gospodarstwach pełnorolnych nie uprawiając ich całkowicie przez co gospodarstwa te dewastują się, a ziemia jałowuje, rowy melioracyjne zarastają nie są porządkowane – staje się bajoro”<sup>110</sup>. Wynika z tego, że sytuacja w powiecie była na tyle zła, a gospodarowanie na roli nieopłacalne, że korzystniejszy był wyjazd do stolicy.

## Podsumowanie

Potencjał drzemiący latem 1945 r. w gubińskich zakładach przemysłowych nie został w kolejnych latach wykorzystany. Pomimo zniszczeń i powojennych ograniczeń osadnicy z zapałem odbudowywali potencjał gospodarczy wsi w powiecie, ale wymagało to dużych nakładów finansowych i wysiłku organizacyjnego. Opustoszałe miejsca pracy z każdym miesiącem były niszczone, a liczba uruchomionych w analizowanym okresie zakładów była niewielka (22% istniejących): 12 młynów, 3 cegielnie i 2 gorzelnie. Ostatecznie zakłady te znacjonalizowano i w większości przekazano gminnym spółdzielniom,

109 Tamże, sygn. 100, k. 1–4, Spis czynnych i nieczynnych...

110 APZG, PRNiWP Gubin, sygn. 1, k. 67, Protokół z posiedzenia PRN w Gubinie, Gubin 11 VII 1949.

które nie mogły sobie poradzić z ich prowadzeniem. Większości zakładów nie uruchomiono z powodu braku finansów, personelu, surowca i nieumiejętnego zarządzania. Także drobna działalność, znacząca do 1947 r. (po kilkanaście sklepów i zakładów rzemieślniczych) z czasem przestała istnieć. Z uruchomionych do końca 1946 r. 10 prywatnych sklepów w końcu 1949 r. działał tylko jeden, a z 4 lokali gastronomicznych zamknięto wszystkie.

Słabe, ale jednak istotne ożywienie gospodarcze na gubińskiej wsi z lat 1945–1947 (mimo braku kredytów i pomocy państwa) zostało przez działania państwa polskiego zniszczone. Reformy gospodarcze i ingerowanie w działalność prywatną (ograniczanie m. in. dostępu do surowców, obciążenia finansowe) spowodowały likwidację prywatnych przedsiębiorstw handlowych, czy młynów, które zostały częściowo przejęte przez GS, ale te najczęściej zarządzały nimi nieudolnie i przynosiły straty. Doprowadziło to do likwidacji przemysłu w gminach wiejskich i zmarnotrawienia tkwiącego potencjału oraz nastawienia się na rolnictwo, które nie mogło przynosić dochodu z powodu słabych ziem, o czym wiedzieli przedwojenni mieszkańcy powiatu.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu

Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział w Poznaniu

Urząd Wojewódzki Poznański

Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu

Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Lubuska Wytwórnia Wódek Gatunkowych „Polmos” w Zielonej Górze

Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Gubinie

Starostwo Powiatowe Gubińskie w Gubinie

Urząd Wojewódzki Poznański Ekspozytura w Gorzowie

### Źródła drukowane

*Alfabetyczny spis ulic miasta Poznania i wykaz okręgów, dzielnic i obwodów administracyjnych miasta Poznania*, oprac. zbiorowe, Poznań 1948.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1946, 1948, 1949

Monitor Polski 1948, 1949

„Ogólnopolski Tygodnik Gospodarczy” 1949

Poznański Dziennik Wojewódzki 1945, 1947

„Tygodnik Gospodarczy” 1948

## Literatura

- Balińska G.M., *Dzieje młynów i losy rodzin młynarskich w XX wieku*, [w:] *Młynarstwo tradycyjne – wczoraj, dziś, jutro... Problemy zachowania ginącego dziedzictwa*, red. A. Przybyła-Dumin, B. Grabny, P. Roszak-Kwiatk, Chorzów 2017.
- Dominiczak H., *Osadnictwo wiejskie w województwie zielonogórskim w latach 1945–1950*, „Dzieje Najnowsze” 1969, t. 3.
- Franz I., *Historische Sägeindustrie in Brandenburg. Entwicklung von 1850 bis 1990*, Hamburg 2009.
- Gubińscy Pionierzy*, praca zbiorowa, Gubin 2014.
- Kacprzak P., *Polityka władz polskich wobec ludności niemieckiej w okresie funkcjonowania Ministerstwa Ziemi Odzyskanych*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, t. 62, z. 2.
- Kaliński J., *Bitwa o handel. 1947–1948*, Warszawa 1970.
- Kondracik U., *Gubińskie piekarnie po 1945 roku*, „Gubin i okolice. Biuletyn SPZG” 2018, nr 1.
- Kowalak T., *Dorobek spółdzielczości w trzydziestoleciu Polski Ludowej*, Warszawa 1975.
- Kurowska H., *Population of Gubin District in the Context of Situational and Statistical Reports in the Years 1945–1949*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 2020, t. 42.
- Kurowska H., *Rolnictwo w powiecie gubińskim w latach 1945–1949*, „Zeszyty Wiejskie” 2021, z. 27.
- Łach S., *Przekształcenia ustrojowo-gospodarcze w rolnictwie Ziemi Zachodnich i Północnych w latach 1945–1949*, Słupsk 1993.
- Machalek M., *Wieża na ziemiach zachodnich i północnych po 1945 roku – między chłopską zagrodą a PGR-em*, [w:] „Ziemi Odzyskane” po drugiej wojnie światowej, red. C. Osękowski, G. Strauchold, Zielona Góra 2015.
- Nitschke B., *Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945–1949*, Zielona Góra 1999.
- Ogrodowczyk A., *Nad Odrą i Bałtykiem. Osadnictwo wojskowe na zachodnich i północnych ziemiach Polski po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979.
- Skobelski R., *Specyfika polityki gospodarczej państwa na „Ziemiach Odzyskanych” w latach 1945–1970*, [w:] „Ziemi Odzyskane” po drugiej wojnie światowej, red. C. Osękowski, G. Strauchold, Zielona Góra 2015.
- Smoliński S., Przedpelski M., *Struktura społeczno-gospodarcza Ziemi Zachodnich w latach 1933–1960*, Poznań 1964.
- Stachowicz H., *Rozwój gospodarczy Gubina*, [w:] *Gubin*, red. W. Sauter, Zielona Góra 1971.
- Stachowicz H., *Rozwój gospodarczy powiatu gubińskiego w okresie 15-lecia Polski Ludowej*, Gubin 1966–2012.
- Traczyk Z., *Ziemia gubińska 1939–1949...*, Gubin 2011.
- Zaremba M., *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.
- Zawistowski A., *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL*, Warszawa 2018.
- Zielonogórskie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, red. J. Wąsicki, Warszawa 1970.